Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 208 — Rok 132 (3) | Niedziela, 5 — poniedziałek, 6 września 1943 r. | DZIŚ: Wawrzyńca JUTRO: Zachariasza

Odparcie silnych ataków bolszewickich na południowym i środkowym odcinku frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 4 września:

Na froncie wschodnim odparto także wczoraj w toku zaciętych walk silne ataki bolszewików na południowym i środkowym odcinku. Nieprzyjaciel stracił znowu 160 czołgów.

Na południowo-zachodnim cyplu półwyspu kalabryjskiego oddziały niemiecko-włoskie toczą walkę z siłami brytyjskimi, które wylądowały. Nieprzyjaciel poniósł tam dotkliwe straty, zwłaszcza podczas nieudałej próby wylądowania na zapleczu naszych czat.

W walkach powietrznych z myśliwcami niemieckimi stracił nieprzyjaciel wczoraj w rejonie Włoch 13 czteromotorowych samolotów.

Brytyjsko-północno amerykańskie lotnictwo zaatakowało wczoraj szereg miejscowości położonych na okupowanych terenach zachodnich, wśród nich także kilka dzielnic Paryża. Ludność cywilna poniosła dotkliwe straty Zestrzelono 12 samolotów.

W ciągu ubiegłej nocy samoloty brytyjskie zaatakowały licznymi bombami burzącymi i zapalającymi teren wielkiego Berlina. W kilku dzielnicach miasta powstały poważne szkody i straty wśród ludności. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły mimo bardzo ciężkich warunków atmosferycznych 27 spośród atakujących nieprzyjacielskich bombowców.

BERLIN, 4. 9. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji bojowej na froncie wschodnim:

Podczas gdy w rejonie Jelnii na zachód od Orla oraz na froncie pod Sjewskiem z niezmniejszoną zaciętością nadal trwały walki obronne o zmiennym przebiegu, silne oddziały niemieckie przeprowadziły na zachód od Charkowa i na obszarze frontu Mius pomyślne kontrataki, które znacznie przyczyniły się do wyjaśnienia sytuacji, a nadto zadały bolszewikom dotkliwe straty w ludziach i materiale.

W całym rejonie bojowym pod Charkowem badź to w czasie działań obronnych bądź też w natarciach zniszczono lub unieruchomiono 81 czołgów sowieckich.

W rejonie na zachód od rzeki Mius rozbito gwałtowne ataki sowieckie przeprowadzone przeciwko nowemu frontowi. utworzonemu przed dwoma dniami przez niemiecką grupę bojową, która przełamała się przez linię. W wyniku przeprowadzonego stąd na północ ataku niemieckiego, który po złamaniu początkowego zaciętego oporu szybko posuwał się naprzód, odcięto grupę oddziałów sowieckich, które zniszczono przy skoncentrowaniu wszelkiego rodzaju broni.

Na pozostałych odcinkach frontu doszło w czwartek jedynie do lokalnych działań bojowych, przy czym na podkreślenie zasługuje pomyślny wypad bojowy jednej z łotewskich formacyj ochotniczych w rejonie bojowym jeziora Ilmeń. Celem polepszenia własnych linii oddział łotewski niespodziewanie natarł na stanowiska sowieckie, wdzierając się daleko w głąb pozycyj bolszewickich. W ten sposób wydarto bolszewikom, którzy stracili przy tym licznych jeńców i poległych, ważny odcinek terenu, który natychmiast zajęły własne oddziały.

Od wczesnych godzin porannych w piątek toczy się od niedawna oszekiwany atak bolszewicki nad środkowym biegiem Dońca. Bolszewicy rzucili do akcji setki ciężkich bateryj oraz silne zespoły lotnictwa bojowego, przy pomocy którego usiłują utartym wzorem rozbić front niemiecki. O przebiegu tych nowych wielkich zmagań brak na razie jeszcze dalszych uzupełniających wiadomości.

Ministerstwo dla Czech i Moraw

BERLIN, 4. 9. — Reskryptem z dnia 20 sierpnia 1943 zamianował Führer ministra Rzeszy SS-Obergruppenführera Karl Hermanna Franka niemieckim ministrem dla Czech i Moraw z siedzibą w Pradze, zarządzając równocześnie utworzenie ministerstwa dla Czech i Moraw. Niemiecki minister dla Czech i Moraw wykonuje wszelkie sprawy rządu, związane z interesami Rzeszy w Protektoracie, podczas gdy protektor Rzeszy jest reprezentantem Führera jako Głowy Rzeszy.

Atak amerykański na wyspy Marcus

TOKIO, 4. 9. — Podczas ataku na wyspę Marcus, odległą o 2000 km od Tokio, Amerykanie według poglądu tutejszych kół wojskowych, musieli użyć więcej jak jednego tylko lotniskowca. Przypuszczenie to opiera się na fakcie, że w ataku tym brało udział nie mniej jak 68 bombowców i 99 myśliwców. Poza tym przypuszcza się tu, że lotniskowcom towarzyszyło jako ochrona kilka okrętów liniowych względnie krążowników.

Atak samolotów na wyspę Marcus został na czas stwierdzony przy pomocy aparatów podsłuchowych, wskutek czego maszyny alianckie natychmiast po swym ukazaniu się nad wyspą natrafiły na silną akcję ziemnej obrony przeciwlotniczej. Wyrządzone szkody, według raportów frontowych należy uważać za nieznaczne.

SZTOKHOLM, 4. 9. — Zastępca szefa sztabu admiralskiego floty Stanów Zjednoczonych, kierownik wydziału lotnictwa morskiego, wiceadmirał John Mc Cain oświadczył, jak donosi Reuter, dosłownie:

„Siły amerykańskiej floty wojennej i lotnictwa zostaną obecnie w takich rozmiarach zjednoczone, że w końcu zatopimy większą część floty japońskiej. Nasze ciosy pod względem tempa, energii i intensywności będą wzmagały się tak, że w końcu wyspy japońskie utoną w krwi i popiołach. Również każdy samolot bojowy i znajdujący się na ziemi, posiadany przez Japonię wymieciemy z powietrza".

Zacięte walki w Kalabrii
Civitavecchia zniszczone przez bomby alianckie

RZYM, 4. 9. — Włoski komunikat wojenny z piątku 3-go września brzmi:

Ubiegłej nocy nieprzyjaciel, który przedsiębrał w ubiegłych dniach sporadyczne szybko odpierane próby lądowania, rozpoczął atak o większych rozmiarach na wybrzeże Calabrii nad cieśniną Messyńską.

Niemieckie samoloty zaatakowały skutecznie znajdujące się w drodze konwoje oraz statki stojące na kotwicy w portach Catanii i Augusta.

Formacje samolotów nieprzyjacielskich zrzuciły liczne bomby na Bozen, Trydent, Bolonię oraz okolice Neapolu i wyrządziły szkody przede wszystkim w Bolonii.

W ciągu dnia wczorajszego lotnictwo angielsko-amerykańskie straciło łącznie 35 maszyn, siedem wskutek akcji myśliwców włoskich, 19 wskutek akcji myśliwców niemieckich, sześć na skutek działania artylerii przeciwlotniczej, a trzy dzięki akcji obronnej artylerii przeciwoltniczej promów motorowych.

Z działań bojowych ostatnich dni nie powróciło sześć naszych samolotów.

BERLIN, 4. 9. — O wylądowaniu brytyjsko - amerykańskich inwazyjnych sił zbrojnych na wybrzeżu Calabrii dowiaduje się agencja „Telepress" następujących dalszych szczegółów:

W rychłych godzinach rannych, dnia 3 września, rozpoczęła się na większą skalę zakrojona akcja lądowania na północ od miasta portowego Reggio, która poparta była przez pięć okrętów wojennych, a wykonana za pomocą ponad sto statków przeznaczonych do lądowania. W akcji tej — jak dotychczas stwierdzono — biorą udział wyłącznie tylko oddziały wojsk brytyjskich.

Na drodze przybrzeżnej, biegnącej z Reggio w kierunku północnym, oddziały brytyjskie zwróciły się w kierunku miejscowości Scilla, zawikłane zostały jednak rychło w silne walki z ubezpieczeniami niemieckimi i włoskimi. Inne formacje brytyjskie, przy których znajdują się liczne czołgi, zwróciły się z Reggio na wschód, uwikłały się jednak i tu natychmiast w uporczywe walki z niemieckimi pionierami i grenadierami, przy czym poniosły one dotkliwe straty.

Szybkie bombowce niemieckie oraz formacje myśliwców wykonały skuteczne ataki na brytyjskie jednostki lądujące, spośród których kilka zatopiono zanim jeszcze zdołały osiągnąć wybrzeże, inne zaś opuszczone zostały przez swe załogi, ponieważ poniosły ciężkie uszkodzenia.

SZTOKHOLM, 4. 9. — „Afton-Bladet" donosi z Londynu, że z wyciągów z prasy sowieckiej, ogłoszonych w Londynie, wynika, że Rosja Sowiecka nie uważa lądowania Aliantów na włoskim lądzie stałym jako równoważne z drugim frontem.

RZYM, 4. 9. — Stare portowe miasto papieży Civitavecchia zostało w poniedziałek zupełnie zrównane z ziemią przez bombowce Stanów Zjednoczonych, jak to stwierdzają nadchodzące stamtąd wiadomości. Po ataku w nocy na niedzielę, nastąpił w poniedziałek około godziny 11.30 drugi ciężki atak, w czasie którego silne formacje czteromotorowych bombowców Stanów Zjednoczonych w brutalny sposób zniszczyły historyczne części miasta oraz dzielnice mieszkaniowe. Zniszczeniu uległ przy tym także kościół Braci Zoccolanti z XVII wieku, dalej historyczny pałac Brucesi i stare więzienie, zbudowane z rozkazu papieża Piusa IX.

Po ataku z poniedziałku przed południem w godzinach wieczornych nad miastem ukazały się ponownie bombowce północno-amerykańskie i na ciężko poszkodowane już poprzednio dzielnice zrzuciły ponownie w trzech falach bomby ciężkiego kalibru. W chwili swego odlotu w godzinach nocnych, pozostawiły za sobą olbrzymie pole gruzów. Z Rzymu można było wyraźnie obserwować słupy ognia nad miastem. W ten sposób stare miasto papieży przestało istnieć.

Dr. Goebbels o czwartej rocznicy wojny

BERLIN, 4. 9. — „Wielki dramat" — takim tytułem zaopatruje minister Rzeszy dr. Goebbels swój artykuł wstępny w ostatnim numerze czasopisma tygodniowego „Das Reich", poświęcony rozważaniom z okazji zakończenia czwartego roku wojny. Po zanalizowaniu dotychczasowego przebiegn wojny, minister dr. Goebbels stwierdza, że w obecnej chwili nie może być już mowy o terytorialnym zagrożeniu Rzeszy. Miecz nieprzyjacielskiej blokady morskiej okazał się tępy. Dzisiaj nie ma już mowy o tym — pisze minister — aby udało się nas wygłodzić w zakresie środków żywności lub surowców. Posiadamy wszystko co jest nam konieczne do zwycięstwa. Pozostaje nam tylko bronić je. Trzymamy w swych rękach, jak już wielokrotnie powtórzono, dłuższe ramię dźwigni. Jeżeli nieprzyjaciel widzi jakiekolwiek możliwości pozbawienia nas rozstrzygających czynników, gwarantujących nasze zwycięstwo, to niech lepiej uczyni to dzisiaj, aniżeli jutro. Nie widzi on ich jednak i z tego powodu przesunał swe wysiłki wojenne na teren, na którym zawsze okazywał się prawdziwym mistrzem: tak jak i podczas pierwszej wojny światowej, tak i obecnie prowadzi walkę nie przeciwko naszym żołnierzom, ale przeciwko naszym kobietom i dzieciom. Wówczas usiłował on uzyskać zwycięstwo głodem, dzisiaj zaś fosforem. Wówczas zostaliśmy mu dłużni odpowiedzi na jego teror przeciwko naszej ojczyźnie. Dzisiaj musimy odrobić tę odpowiedź, której wówczas nie udzieliliśmy.

W dalszym ciągu minister podkreśla, że Niemcy w przeciwieństwie do swych przeciwników reprezentują jasny i dokładnie zarysowany cel polityczny. Mężowie stanu nieprzyjacielskiej koalicji pragną — jak stwierdza minister — powtórzyć błędy, popełnione w Wersalu, a w miarę możności nawet je przewyższyć. My natomiast chcemy ich uniknąć i zapobiec im.

Jeżeli chodzi o pytanie, jak długo jeszcze będzie trwała wojna, to zdaniem ministra jest to pytanie całkiem zrozumiałe. Wojna ta bowiem stawia wobec wszystkich narodów takie wymagania, wobec których bledną wszystkie ubiegłe wojny. — Także i ta okoliczność dowodzi, że tym razem stawka idzie o wszystko, i dlatego też — jak podkreśla minister — wojna będzie tak długo trwała, dopóki nie zapadnie wyraźne rozstrzygnięcie. Minister zwraca uwagę na powściągliwość i sceptycyzm, objawiający się w angielskiej i północno-amerykańskiej opinii publicznej w ostatnich tygodniach coraz to silniej, odnośnie do pytania co do dalszego przebiegu wojny.

W Londynie i Waszyngtonie, pisze on, zaczynają sobie powoli zdawać sprawę, że sukcesy anglo-amerykańskie w ostatnim czasie nie były zwycięstwami w znaczeniu rozstrzygnięć wojennych i nawet w przybliżeniu nie dotarły do właściwego centrum naszych możliwości strategicznych. To zrozumienie stanowi wynik naocznych faktów. Także i nadzieje oraz oczekiwania pokładane przez nieprzyjaciela w terrorze powietrznym nie spełniły się. Natomiast u przeciwników naszych zaczynają odzywać się wyrzuty sumienia, które gryzą ich tym silniej im większe jest nasze milczenie odnośnie do pytania, jak w odpowiedniej chwili Rzesza odpowie na nieludzkie metody nieprzyjacielskiej wojny powietrznej. Spodziewano się tam pozyskać ofiary terroru bombowego jako swoich sprzymierzeńców. Tymczasem nastąpiło coś wręcz przeciwnego. Ofiary te głośno domagają się odwetu! — kończy dr Goebbels.

BERLIN, 4. 9. — Prasa niemiecka z piątku stoi najzupełniej pod znakiem rozpoczętego 5-go roku wojennego. W artykułach jak i rycinach uwydatnia się bezwzględna pewność zwycięstwa rzeczy i żelazna wola do walki o ostateczne zwycięstwo. Nagłówki, idące przez całą szerokość strony tytułowej, podkreślają wielkie znaczenie tego militarno-politycznego punktu zwrotnego w historii świata, podczas kiedy szczegółowe artykuły mówią o wielkich wyczynach niemieckiej siły zbrojnej oraz jej sprzymierzeńców.

Głos dnia

Angielskie czasopismo „Tablet" opublikowało sensacyjny dokument, znaleziony przy pewnym komuniście angielskim, a rzucający jaskrawe światło na prawdziwe kulisy komedii rozwiązania Kominternu. Chodzi tu mianowicie o pismo podpisane przez Dymitroffa, formalnego kierownika tej organizacji sowieckiej. Pismo to niedługo przed „rozwiązaniem" Kominternu rozesłano do agentów komunistycznych w poszczególnych krajach, a ma ono treść następującą:

„Za kilka dni prezydium rady wykonawczej Międzynarodówki poweźmie ważną uchwałę, posiadającą niesłychaną strategiczną doniosłość. Uchwała jej pozostaje w łączności z 8-mym artykułem IV-go światowego kongresu Kominternu, a nasi towarzysze zrozumieją jej tendencję, mianowicie ułatwienie pracy agitacyjnej dla wszystkich sekcyj komunistycznej Międzynarodówki, aby w ten sposób pozyskać te masy robotnicze, które nie pogodziły się jeszcze z ideami komunistycznymi. Wyłącznie tylko doktryny Marxa, Engelsa, Lenina i Stalina są obowiązujące dla komunistów. Koniecznym jest przypomnienia tego naszym instancjom, skoro nadejdzie wiadomość o bliskiej uchwale".

W KILKU WIERSZACH

● Robotnicy amerykańscy walczą przeciwko zamierzeniom przemysłowców amerykańskich, których zakłady zostały przejęte przez państwo a którzy starają się o reprywatyzację tychże, grożąc przemysłowcom podjęciem nowego strajku. W tym wypadku chodzi o obiekty wartości 16 miliardów dolarów.

△ Międzynarodowe targi w Izmirze, w ciągu pierwszych 10-ciu dni po otwarciu, zwiedziło około pół miliona ludzi.

□ Jak donosi „EFE", rząd nowozelandzki podał do wiadomości, że straty wojenne armii nowozelandzkiej od chwili wybuchu wojny wynoszą 20.000 ludzi.

W obecności ministra Rzeszy spraw zagranicznych von Ribbentropa Führer przyjął dzisiaj nowo mianowanego posła niepodległego państwa Chorwacji w Berlinie, prof. dr. Radkowić'a celem przyjęcia jego pism uwierzytelniających, a zarówno pisma odwołującego jego poprzednika.

△ Z jednego z powiatów na Wołoszczyźnie donoszą o pojawieniu się wielkich stad wilków. Mieszkańcy z obawy przed wilkami nie wypuszczają bydła na pastwiska, a nawet w nocy nie wychodzą z domów.

● Reuter przynosi z La Paz wiadomość o ustąpieniu całego gabinetu boliwijskiego. Oczekują utworzenia rządu nowego.

W piątek po południu na lotnisku Portola koło Lizbony lądował amerykański samolot bombowy typu „Liberator" rzekomo z powodu braku benzyny. Załogę, liczącą 15 osób, internowano.

□ Angielski gubernator wojskowy Gibraltaru w towarzystwie swych adjutantów i swego szefa sztabu przybył w czwartek do hiszpańskiego miasta portowego Cadiz, gdzie powitał go tamtejszy gubernator wojskowy.

Na podstawie dekretu ministra marynarki, rząd argentyński zapewnił sobie daleko idące wpływy na prywatną żeglugę handlową.

△ W czwartek wieczorem zebrała się portugalska rada ministrów. Według urzędowych pogłosek obrady toczą się na temat spraw administracyjnych.

● Podpisany został układ pomiędzy rządem japońskim a syjamskim, na podstawie którego Japonia uznaje włączenie do Syjamu czterech krajów malajskich Kedan, Ferlis, Kelanian i Trengganu, jak również i krajów Szan Kengtung i Ongpang.

□ Syryjski prezydent państwa Szukry Elkawatli upoważnił Saad Allaha Dzabri do utworzenia rządu.

Nowy syryjski prezydent państwa Szukry Elkawatli przyjął w toku pierwszej swej czynności urzędowej reprezentantów państw arabskich, a mianowicie konsulów Egiptu, Saud-Arabii i Iraku.

△ Prace żniwne w Serbii są w pełnym toku. Na skutek tego odłożono początek roku szkolnego przy szkołach ludowych z 15 sierpnia na 1-go września.

● Norwegia organizuje walkę na wielką skalę przeciwko gruźlicy. W ciągu dwóch do trzech lat cała ludność ma być poddana prześwietleniu według najnowszego systemu. Spodziewają się, że akcja obliczona na dłuższy termin doprowadzi do zupełnego wytępienia gruźlicy w Norwegii.

△ „Tribuna" w artykule pod nagłówkiem „Zadanie chwili" podkreśla bezwzględny obowiązek i nakaz poczucia odpowiedzialności narodu włoskiego kontynuowania wojny ze wszystkich sił celem ratowania Włoch. Wojna stanowi problem, nad którego rozwiązaniem muszą wszyscy współdziałać z równą stałością i zdecydowaniem. Naród spełnia w ten sposób tylko swój obowiązek i z tego powodu nie wolno mu się ani chwili wahać.

□ W poniedziałek odbył się w gminie Sainętta w północnej części Moldawii pogrzeb marszałka Prazanna, szefa rumuńskiej kwatery głównej w pierwszej wojnie światowej, który w tym okresie walczył w obronie Mołdawii.

Ze wszystkich dzielnic Bułgarii przybywają do stolicy kraju delegacje duchowieństwa. Większe delegacje ludności napływają z terenu Macedonii i Tracji, aby po raz ostatni ujrzeć zmarłego króla i wziąć udział w jego pogrzebie.

Tegoroczne żniwa w Europie najlepsze od początku wojny

BERLIN, 4. 9. — Według dotychczasowych wiadomości żniwa w południowo-wschodnio-europejskich krajach przedstawiają się pomyślnie tak, że przepisy o racjonalizacji środków żywności mogą być łagodniej stosowane aniżeli w roku ubiegłym, mimo że same przydziały nie zostały podwyższone. Jak na podstawie obecnych danych można stwierdzić, Rumunia poszczycić się może najlepszym zbiorem zboża chlebowego tak, że z nadwyżki część odstąpić może swoim sąsiadom. Podobnie jak w Europie środkowej zbiór ziemniaków odgrywa istotną rolę jeżeli chodzi o wyżywienie ludności, a co do czego w obecnej chwili nie można wydać jeszcze ostatecznej opinii, tak na południowym wschodzie Europy dominującym mieniem stanowi kukurydza, której zbiór jeszcze nie jest ukończony. Według ostrożnego szacowania jednak również tegoroczne zbiory kukurydzy w żadnym wypadku nie winny znajdować się poniżej przeciętnej tak, że ogólnie biorąc dla południowo-wschodnich połaci Europy tegoroczne żniwa przedstawiają się znacznie lepiej aniżeli w roku poprzednim, chociaż nie można zaprzeczyć, iż w poszczególnych dzielnicach istnieją małe różnice.

Wiadomości z południowo-zachodniej Europy, w pierwszym rzędzie z Włoch, Hiszpanii i Francji, nie są tak korzystne jak wieści z południowo-wschodniej połaci kontynentu, a to z tego powodu, że tutaj wybitne okresy upałów i posuchy ujemnie wpłynęły zarówno na jakość ziarna jak i słomy. Mimo to jednak również tutaj, w porównaniu ze zbiorami z trzech pierwszych lat wojennych, obecne żniwa określić trzeba jako w zupełności zadawalające. Rejony wschodnio-europejskie a mianowicie Ostland, Białoruś i Ukraina jako spichlerze wschodu po początkowo raczej ograniczonych możliwościach, spowodowanych przebiegiem zimy, do czego dochodzi początkowe suche lato, ostatnio zwłaszcza w ciągu ostatnich miesięcy znacznie polepszyły stan zbóż tak, że obecnie również na tych obszarach mówić można o dobrych żniwach, zbliżających się poniekąd do wyśmienitego stanu zbiorów na połaciach południowo-wschodniej Europy.

Jako bardzo dobre określić trzeba wyniki, jeżeli chodzi o uprawę nasion oleistych. Z północnej Europy, dokąd z reguły trzeba było dostarczać zboża chlebowego, donoszą o dobrych średnich zbiorach, odgrywających poważną rolę przede wszystkim w Szwecji i Finlandii, które w znacznej mierze uzależnione były od przywozu.

Jeżeli chodzi o cały kontynent europejski, to tegoroczne żniwa, jeżeli chodzi o zboże, określić można jako najlepsze od roku 1939. Wprawdzie pogoda, zarówno jeżeli chodzi o zasiewy jak i o okres żniw, była bardzo zmienna i mimo to zawsze w ostatniej chwili warunki atmosferyczne tak się ułożyły, że o jakichkolwiek bądź znaczniejszych stratach nie może być mowy. W porównaniu z rokiem poprzednim obecne żniwa są znacznie lepsze, tak że według prowizorycznych obliczeń zaopatrzenie w chleb na obszarze kontynentu na najbliższy rok opiera się na pewniejszych podstawach aniżeli to miało miejsce w roku ubiegłym. Niektóre niedociągnięcia, zanotowane w tym czy w owym kraju skutkiem niezwykłych warunków atmosferycznych, wyrównane są ogólnym wynikiem i na ogólną kwestię aprowizacji nie mają wpływu. Tak więc tegoroczne żniwa w Europie określić można jako dobre, przy czym zaznaczyć trzeba, że okopowiznę na razie tylko określamy jako wystarczającą.

□ Radio Kairo doniosło w poniedziałek, wieczór, że na mocy nowej ustawy zakazana jest działalność misyj chrześcijańskich w Egipcie.

Były generalny sekretarz kanadyjskiej partii komunistycznej Tim Busk po rozwiązaniu partii komunistycznej, utworzył nową partię pod nazwą Labour Progressive Party. W tej nowej partii, noszącej zupełnie niekomunistyczną nazwę, mają się w przyszłości skupić wszystkie elementy komunistyczne Kanady.

Ostatnie dnie króla Borysa
Klasztor Rila miejscem wiecznego spoczynku

SOFIA, 4. 9. — W uzupełnieniu aktu zgonu wydanego w odniesieniu do śmierci cara Borysa III przez bułgarskie Ministerstwo Sprawiedliwości, premier prof. Filoff udzielił przedstawicielom prasy wywiadu omawiającego ostatnie dni życia cara oraz przebieg jego choroby.

Jak z tego sprawozdania wynika, król bułgarski przed swą chorobą przebywał przez cały tydzień w Czamkurii. Stamtąd przedsięwziął on wycieczkę konną na En Mussalla, skąd wracał konno a częściowo też pieszo. Król był w nadzwyczaj dobrym nastroju i w drodze, jak zwykle, rozmawiał po przyjacielsku i grzecznie z napotykanymi turystami. W dniu następnym i później wycieczki król w towarzystwie najbliższych swych współpracowników na przechadzki w okolicę Czamkurii.

Opodal od miejscowości Sokolec spotkał się z dużą gromadą ludzi, w której było też kilku obcokrajowców. a po południu tego dnia przyjął car posła bułgarskiego w Berlinie, prof. Sazurowa. Po polowaniu, odbytym w sobotę rano, pozostał król nadal przez popołudnie w Czamkurji, dokąd zjechała także w niedzielę rodzina carska. W niedzielę po południu bawił u cara przez dwie godziny minister wojny. Król Borys czuł się również dobrze w poniedziałek po południu po powrocie swym do Sofii. Pracował on w swej kancelarii po południu aż do godzin wieczornych, rozmawiał z szefem swego gabinetu Gruewem oraz podpisywał różne zarządzenia. Dopiero po godzinie 19,30 wystąpiły pierwsze objawy choroby.

Prof. Filoff podkreślił, że odnośnie do charakteru tej choroby nie było od samego jej początku najmniejszych wątpliwości. — Lekarze stwierdzili zatamowanie krwi w lewej arterii sercowej, a więc cierpienie występujące zazwyczaj wskutek wielkiego przemęczenia nerwowego i fizycznego, które kończy się prawie zawsze tragicznie. Jeszcze tego samego wieczora przywołano kilku zagranicznych lekarzy specjalistów. przede wszystkim zaś dr. Seitza z Berlina, jednego z najlepszych specjalistów, który leczył króla już kilkakrotnie i znał więc dobrze jego stan zdrowia. Dr. Seitz przybył na miejsce 24 sierpnia. Ponadto wezwano z Wiednia prof. Eppingera, lekarza zażywającego światowej sławy, który leczył już różnych szefów państwa. Gdy po pewnym czasie objawiły się niektóre dolegliwości nerwowe, wezwano także lekarza specjalistę neurologa prof. dyr. de Crines.

Rozumie się, że od samego początku leczyli króla najlepsi bułgarscy specjaliści, a mianowicie prof. dyr. Kirkonowicz, dr. Zonczew, dr. Rasułkow, oraz lekarze nadworni dr. Daskalow, dr. Bałchanow i dr. Alexandrow. Wszyscy lekarze wydali zgodne orzeczenia w odniesieniu do charakteru choroby jak i do sposobu jej leczenia. Ponieważ jednak w danym wypadku chodziło o chorobę niesłychanie niebezpieczną, jedynie cud mógł był zdziałać uzdrowienie. W ubiegły piątek w stanie choroby cara zauważono pewną poprawę, uprawniającą do nadziei, że przebieg choroby jednakowoż zakończy się pomyślnie. Jednakowoż już w tym samym dniu wystąpiły komplikacje, stwierdzone także w lekarskim akcie zgonu. Natura króla oprzeć się nie mogła obustronnemu zapaleniu płuc, nabrzmieniu płuc i mózgu, na skutek czego uległ on swym cierpieniom.

SOFIA, 4. 9. — Premier Filoff przyjął b. premierów, prof. Aleksandra Zankova, iMkołaja Muszanowa, Kimona Georgiewa i Penczo Slateva, z którymi omówił zagadnienia, wynikające z sytuacji po zgonie króla. Z oświadczenia premiera Filoffa wynika, że zmarły król Borys III wielokrotnie wyraził życzenia, aby pochowano go w klasztorze Rila. Ponadto Filoff podał do wiadomości, iż zmarły król nie pozostawił żadnego dokumentu dotyczącego regencji.

SOFIA, 4. 9. — W wyniku postanowienia świętego synodu udali się do klasztoru Rila dwaj metropolici Paisij z Wraca oraz Cyryl z Plovdiv wraz z kilku architektami, gdzie wybrali i oznaczyli miejsce spoczynku dla cara. Grobowiec carski znajduje się przed ołtarzem św. Jana z Rili.

Z życia Kościoła Katolickiego w Niemczech

BERLIN, 4. 9. — Nowe wydanie „Podręcznika kościelnego dla katolickich Niemiec" stwierdza, że państwowe kredyty finansowe dla Kościoła katolickiego również w roku sprawozdawczym 1943 nie uległy zmianie. Na płace biskupów, kapituł katedralnych i resztę duchowieństwa Kościół katolicki otrzymuje rocznie okrągło 56 milionów marek. Do sum tych nie są włączone nadzwyczajne kredyty poszczególnych władz komunalnych, udzielanych przeważnie na utrzymanie i restauracje budowli kościelnych.

Poza tym — jak stwierdza w dalszym ciągu podręcznik — Kościół nadal korzysta z wpływów, otrzymywanych bez żadnych potrąceń, mianowicie z kollekt, ofiar wiernych i t. zw. opłat stuły. Cała własność Kościoła katolickiego w zakresie posiadłości ziemskich i leśnych wynosi według podręcznika 202,971 ha.

W związku z tym interesującą jest okoliczność, że podręcznik podaje wysokość posiadłości rolnych i leśnych Kościoła protestanckiego w Niemczech na 4 miliony ha, co według urzędowego oszacowania przedstawia wartość 560 milionów marek. W dalszym ciągu na podkreślenie zasługuje informacja podręcznika, że ilość t. zw. bezwyznaniowych na obszarze Rzeszy niemieckiej jest niezwykle mała i obliczana jest na około 200.000.

BERLIN, 4. 9. — W dniu 30 sierpnia papież przesłał odręczne pismo biskupowi Berlina Konradowi hr. von Preysing, wyrażając mu serdeczne życzenia z okazji jego 63-ej rocznicy urodzin. W piśmie swym papież ponadto podkreślił, iż żywi nadzieję, że niemiecki książę Kościoła jeszcze wiele lat swego życia będzie mógł poświęcić wielkiemu zadaniu, jakie postawiła mu Opatrzność Boża.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Trzej badacze jaskiń, którzy w okolicy Dijon (Francja), rozpoczęli studiowanie pewnej pieczary, natrafili na głębokości 77 m pod powierzchnią ziemi na podziemną rzekę. Bliższe badania wykazały, że ten podziemny rezerwoar wodny zasila szereg źródeł, wypływających w okolicy Dijon.

* * *

Według doniesień prasy, inżynier G. Andreasen, kierownik spółki akcyjnej „Cheminowa" w Kopenhadze—Söborg, wytworzył surogat słodzący z benzolu, produkowanego znowu z tere duńskiego. Słodycz nowego surogatu ma być 250 razy większa, niż cukru buraczanego. Nowy surogat otrzymał nazwę „Dulcyn". Ilość dotychczas wyprodukowanego nowego surogatu słodzącego ma odpowiadać dwunastu tonom cukru.

Dodatnia strona „Dulcyny" ma polegać na tym, że nie pozostawia ona żadnego posmaku i z tego powodu nadaje się szczególnie dla zakładów produkujących słodycze, wina owocowe i wody mineralne.

* * *

Badania nad wartością witamin mimo stanu wojny w Niemczech nie utknęły na martwym punkcie, lecz wręcz przeciwnie, udało się ostatnio uzyskać nowe poważne sukcesy w tej dziedzinie. Jak wiadomo, działalność witamin wpływa szczególnie na organizm i poszczególne jego funkcje.

M. in. stwierdzono, że brak pewnego rodzaju witamin utrudnia możność widzenia, a w wielu wypadkach powoduje „kurzą ślepotę", która zwłaszcza w okresie zaciemnienia sprawia poważne trudności. Przy tej kazji udało się dojść do ciekawych wyników. Dzięki doplywowi minimalnej dawki pewnego preparatu, zawierającego witaminę B1 osiągnięto widoczną poprawę wzroku i możności odróżniania barw. Początkowo istniało przekonanie, że zjawisko to miało wpływ na siatkówkę, obecnie ustalono, że witamina B1 skutecznie oddziałuje nie tylko na siatkówkę, lecz sięga znacznie głębiej nawet do kory mózgowej.



Kocioł polodowcowy Gavarnie w Pirenejach

* * *

Z okolic Mardin w południowo-wschodniej Anatolii wytępione mają być znajdujące się tam w wielkiej ilości skorpiony. W tym celu wyznaczono premie w wysokości 100 paras, czyli 10 groszy za skorpiona. Szkodniki te muszą być odstawione w stanie żywym, ponieważ z ogonów, odciętym żyjącym jeszcze zwierzętom, przygotowuje się odpowiednie serum w instytucie higieny w Ankarze. Dotychczas zebrano ogółem 15.000 skorpionów.

* * *

Kocioł polodowcowy Gavarnie leżący na północnym, francuskim stoku Pirenejów należy do najpiękniejszych cudów krajobrazowych świata. Jest to tego samego rodzaju zjawisko morfologiczne co nasze kotły tatrzańskie — np. Goryczkowy, lub czarnohorskie, które pod względem naukowym pierwszy opracował prof. Stanisław Pawłowski.

Mścisław Mściwujewski

Artur Grottger w Śniatynce

Słynnym z gościnności był dwór hrabiów Tarnowskich w Śniatynce pod Drohobyczem.

O samej Śniatynce, miejscowości ogółowi mało znanej, może nawet nikt by nie wspomniał, gdyby w niej nie gościł swego czasu artysta ponad miarę, słynny malarz o europejskiej sławie, Artur Grottger, autor prześlicznych obrazów, przedstawiających bohaterski poryw narodu w 1863 roku i ucisk, jaki wywarli na Polakach Moskale.

Grottger po raz pierwszy zagościł do Śniatynki w 1859 roku po mozolnej pracy w stolicy Austrii, by odpocząć na łonie natury wśród życzliwych mu przyjaciół.

Odpoczynek dla jednych zazwyczaj jest wtedy, gdy rozłożywszy się wygodnie, bezmyślnie będą marzyć o niebieskich migdałkach, a dla drugich będzie dalsza praca, byle tylko w odmiennych warunkach. Do tych drugich należał pan Artur, bo skoro tylko przyjechał do Śniatynki, zaraz się zabrał do roboty, a podniety mu nie brakło, choć serdeczny przyjaciel i kolega z uczelni wiedeńskiej, pan Stanisław Tarnowski, imiennik i kuzyn znanego szerzej profesora i pisarza, nie pozostawił malarza w odosobnieniu i wraz z rodziną starał się go rozerwać, umilić mu każdą chwilę. Mógł więc odpoczywać w pełnym tego słowa znaczeniu, ale cóż? — Oto obszerne pola, zasłane zbożem rozmaitym, rozśpiewane lasy świerkowe i w oddali sine grzbiety Podkarpacia, pokryte odwiecznym borem, u podnóża którego rozciąga się prastary Drohobycz, nęciły oczy swą barwą i życiem.

Ileż tu podniety do malowania? Gdy już farby pod ręką nie było, to o ołówek, czy kredkę i podręczny szkicownik nie trzeba się było troszczyć, gdyż bez tych rzeczy pan Artur nigdy domu nie opuszczał.

Czegoż w tym szkicowniku w ciągu pierwszych kilku miesięcy już nie nagromadził? Oto las śniatyniecki, jak żywy ze swoimi bukami i dębami spowitymi w chwytliwe bluszcze, to znów bujne świerki, a wśród nich dziki, rogacze, wiewiórki i świegotliwe ptaki, to pola i łąki pełne jaskrawego kwiecia, to stanowisko z gęstym, uginającym się szuwarem, to lud przy pracy w lesie, w polu, w ogrodzie i w obejściu folwarcznym.

Co się tylko narzuci oczom, to pan Grottger szkicuje, by potem, gdy zajdzie potrzeba, przenieść to na płótno, czy też wielki arkusz papieru i pędzlem, kredką, czy ołówkiem uwiecznić wszystko ku swemu zadowoleniu i estetycznej przyjemności drugich.

Tak to powstały w Śniatynce piękne obrazy dziewczyny wiejskiej przy kopaniu ziemniaków, pastuszków w weretach, cygana grajka i cygana żebraka, chłopców przed szopką i szkółki wiejskiej, bajki i słynne obrazy sybirskie, portrety przyjaciół, znajomych i inne rozmaite cuda.



Artur Grottger (1837—1867)

Tak nasz artysta żmudnie pracował, że aż zdrowie stracił, bo już we Wiedniu ciężko zachorował, a w Śniatynce wybuchu krwi dostał i srożej kaszleć począł, sypiać nie mógł, że przyjaciele z lękiem poczęli patrzeć się w jego niedaleką przyszłość doczesną.

Pan hrabia doszedł już nawet do przekonania, że choćby swego gościa słoniną obłożył, to i tak nie stłuścieje. Papierosy tylko kręcił jednego za drugim i pykał z długiej cygarniczki, zwłaszcza gdy się rysunek udał, a odkładał niedopalonego, irytował się, nerwowo i zamaszyście tarł gumą po papierze, gdy mu ręka nie dopisywała i kreski nie występowały wedle myśli; wtedy w ogóle lepiej było do niego nawet nie przystępować.

Następne lata przechodziły Grottgerowi bardzo szybko, a z tych rok 1863 wywarł na nim najsilniejsze wrażenia; utrwalił go w swych najznakomitszych arcydziełach.

Jeszcze przed kilku laty rozpoczął on pracę nad cyklem, któremu dał tytuł „Bór", ale go nie skończył. Obraz pierwszy „Puszczę" przywiózł nawet w 1865 roku do Śniatynki, ale w 1866 roku zmienił swój plan i postanowił stworzyć cykl inny, związany z powstaniem na Litwie, którego „Puszcza" miała być pierwszym obrazem.

Dość szybko, bo w ciągu kilku tygodni wykonał dwa następne obrazy „Znak" i „Przysięgę", a rozpoczął obraz czwarty „Bój". Brak odpowiednich wzorów do strojów wstrzymywał jego pracę, męczył go ogromnie i dlatego często miejsca nie mógł sobie znaleźć.

Do „Znaku" i „Przysięgi" pozował mu hrabia Stanisław Tarnowski, a do „Boju" prócz Tarnowskiego, jako głównej postaci ze sztandarem, także pan Sarnecki, który na obrazie wypuszcza rozżarte psy na Moskali. W rysunku tym umieścił artysta także siebie jako powstańca w rogatywce z piórem sokolim, atakującego wroga.

Obraz piąty, „Duch", rozpoczął artysta w Śniatynce. Dalszą pracę przerwała mu wycieczka do Bubniszcz i w Karpaty z Tarnowskimi i z panem Władysławem Bielskim z Rychcic, a wskutek tego dopiero w Dyniskach u pani Skolimowskiej, spokrewnionej z jego narzeczoną, wykończył go wraz z ostatnim obrazem Lituanii, z „Widzeniem".

Gdy w pierwszej połowie lipca 1866 roku powrócił Grottger do Śniatynki, nakleił wszystkie obrazy Lituanii na karton, poprawił tu i ówdzie niedociągnięcia i w niedzielę, dnia 15 lipca, urządził wystawę we Lwwoie, a dość pokaźny dochód, jaki mu przyniosła, obrócił w całości na cele dobroczynne.

W tymże samym miesiącu rozpoczął artysta w Śniatynce nowy cykl obrazów, który zatytułował „Wojna".

Tak to w okolicy Drohobycza i to w jego najbliższym sąsiedztwie powstają arcydzieła sztuki, których mogą nam pozazdrościć inne kulturalne narody.

Dla nas, Polaków, mają one charakter świętości nie tylko dlatego, że są arcydziełami wykonanymi przez najznakomitszego artystę, ale i z tego powodu, iż ten wielki mistrz i głęboki patriota włożył w swe dzieła najgłębsze uczucia najszlachetniejszych ideałów.

Oile Lituania i szereg obrazów tak zwanych sybirskich, malowanych w domu Tarnowskich, są wyrazem smutku, o tyle następne prace, a zwłaszcza Wojna, są odbiciem goryczy i rozpaczy.

W roku 1866 Śniatynka pożegnała swego mistrza po raz ostatni, bo w grudniu roku następnego rozstał się on na zawsze ze światem daleko na obcej ziemi. I powrócił do Lwowa, w trumnie.

Budowa nowego mostu na Bugu

Ogromnym dobrodziejstwem dla mieszkańców Kamionki Strumiłowej jest nowy most drewniany, zbudowany na Bugu. Szeroki, masywny, dogodny dla komunikacji kołowej i pieszej, łączy Kamionkę z dużą wsią Zabużem. Aż do powstania tego łącznika obu mieścin, musieli podróżni przechodzić w bród rzekę, która niezbyt pociągająco pod Kamionką wygląda.

Przed wybuchem wojny istniał nad Bugiem stary most, który został w r. 1941 spalony przez bolszewików w czasie ich odwrotu. Pozostało po nim tylko kilka czarnych zwęglonych pni sterczących smutnie po obu brzegach rzeki.

Spiżarnia

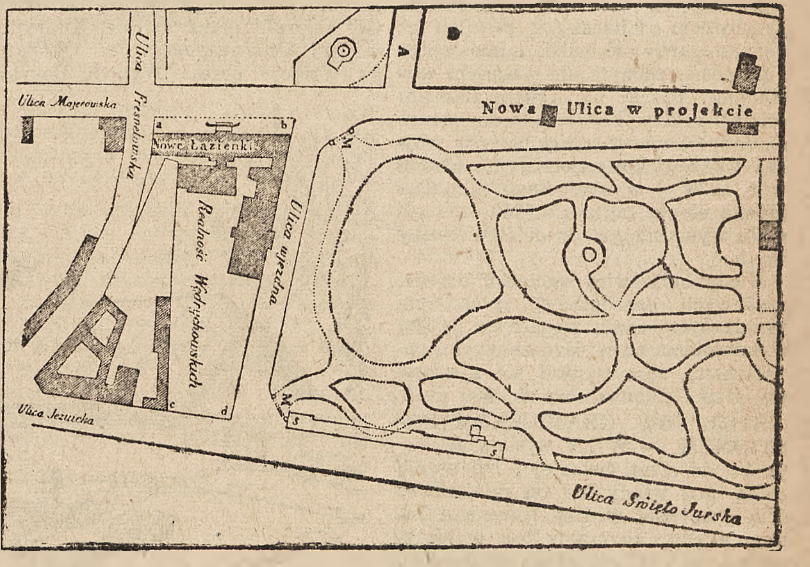
SPIŻARNIEJ NIE DAWAĆ PRÓŻNOWAĆ! Z PILNOŚCIĄ
NA KUCHNIĘ OPATRZAĆ JĄ WSZELAKĄ ŻYWNOŚCIĄ.
CO TYLKO MIEĆ SIĘ MOŻE — MIEĆ W DOMU. NA INNE
SKĄPIĆ GROSZA. W SZKATULE POTRZEBY PRZECIWNE:
FASKI, FASECZKI, PUDŁA, PUDEŁKA KRUPKAMI,
MĄKAMI, OWOCAMI, ZIOŁAMI, KORZENIAMI
NAPEŁNIĆ KU POTRZEBIE — COBY NALEŻAŁO.
MIARĄ PRZECIE SZAFOWAĆ, ŻEBY ICH STAWAŁO!

Z „Ekonomii ziemiańskiej" (r. 1675) —
— z rozdziału „Gospodarstwo białogłowskie".

Z przeszłości Ogrodu Jezuickiego

„Żyją teraz, co pamiętają jak się zabudowała Sykstuska i Jezuicka ulica, jak powstała z ogrodu ulica Majerowska, Frenelowska, jak się przeistoczyły lub przetworzyły Mikołajska, Piekarska, Plac Drzewny, Plac Franciszkański itp.

Przedmieścia prawda zaczęły przybierać kształty miasta, ale za to traciły wdzięk wiejski, pełzły uroki sielskie, za niemi znikała świeżość powietrza. Więc urastała konieczna potrzeba ogrodów publicznych, gdzieby mieszkaniec po pracach dziennych znękany w zatęchłych sklepach, warstatach, biórach, mógł z rana, abo przynajmniej pod wieczór z dziećmi i rodziną odpocząć swobodnie, i czystem, zdrowem odetchnąć powietrzem.



Plan Ogrodu Jezuickiego w projekcie z roku 1855

Już wiele lat przedtem poświęcano ludności lwowskiej ogród, który niegdyś Jezuici z całą wytwornością ówczesnego wieku założyli i w guście włoskim przyozdobili starali się aleami pod sznur, szpalerami, labiryntami dobrze zacienionemi zupełnie jak we Włoszech, gdzie skwar słońca tak dokuczliwy. Wymagało to tylko skrzętnego pielęgnowania, ażeby stać się ulubionem miejscem schadzek publicznych. Lecz pod ową porę mieszkaniec nie cenił tego tyle, gdyż jeszcze rosły mu wówczas pod oknami i w dziedzińcu krzewy i drzewa, gdzie się w dnie powszednie familie a we święta i sąsiedzi zbierali.

Zaniedbany więc ogród zdziczał, zarósł gęstwiną lasu. To spowodowało rząd puścić ogród w wieczystą dzierżawę, i za małą kwotę sprzedano go na dzierżawne dziedzictwo (w r. 1799) niejakiemu panu Hecht, przedsiebierczemu traktyerowi miejskiemu.

Powstały wtedy łazienki, powstały altany, domki gościnne, dom okazały o salach bawialnych i pokojach mieszkalnych, amfiteatr, karusel na sadzawce, powstały przestrzały cięte przez gęstwiny, chodniki pomiędzy szpalerami.

Nie takiego ogrodu publiczność lwowska pragnęła. Przedsiebiercy myśleli, że ogród dla publiczności musi być taki jakim się świeci po kąpielach za granicą: ogród wyrachowany na przywary, na słabości moralne, na ułomności człowieka, a które u cudzoziemców niezmiernie popłacają. Uradzili zatem i tu to samo; więc sadzić aleje przezwane „spacer pański" niby szkołę wykwintu i zalotów, więc zawijać manowce wszeteczne więc otwierać wyszynki, więc muzyki, więc gry, więc spektakle zaprowadzać... Pokazało się, to wszystko dobre na czas dla pospólstwa, w krótce i dla nich spowszedniało, a uczciwszym obrzydło. Musiał się ogród zabrudzić, w łazienkach nawet, chociaż woda u źródła czysta, jak łza, nie obmył się człowiek, owszem pokalał.

Stan ten trwał aż po czasy, w których rządy Galicji objął jej namiestnik hr. Agenor Gołuchowski.

Odtąd zakłady publiczne zaczynają przybierać wdzięku nie tylko dla tych komu służą, ale i dla obojętniejszych mieszkańców, którzy koło nich przechodzą, albo czasami zwiedzają. — Uniwersytet ożył w cudnie założonym ogrodzie botanicznym z szkółką pomologiczną. Instytut głucho-niemych opasał się ślicznym ogródkiem. Sąsiedzki zakład ślepych otrzymał ogródek, który świeżością powietrza, wonią roślin i cieniem drzewek rozweselić może i kalectwo pojednać z dobrodziejstwem przyrody. Zakład sierot domek swój świeżo nabyty przystraja w drzewka i rośliny. Ochronkom małych dzieci i niemowląt wyporządza opatrzną ręką przyległy ogródek w domku. Zakład Ossolińskich zaściela plac swój i górę w piękne i ozdobne krzewy, rośliny i kwiaty; a owe plantacje dawniejsze od strony północnej miasta, które swawola niedorostków i pustota zuchwale psuła, ujęte pod nadzór surowy, bogacą widoki i spacery coraz szerszym zakrojem w około góry zamkowej.

Przy tak opatrznym czuwaniu nad dobrem i wygodą publiczną, nie mógł i ogród jezuicki ujść snadnie opieki protektora jedynego zakładów stolicy.

Chodziło o stwierdzenie planu w jaki sposób urządzić ogród, ażeby stał się dogodnym, nie wyłącznie dla towarzystwa wymyślniejszego, a ni dla samej niższej czeladki; lecz dogodny obywatelstwu miejskiemu, rodzinom z familią, dzieciom równie jak starcom, wesołej drużynie niemniej i ludziom pracą znękanym."

— — — — — — —

Od czasu gdy to w „Dodatku tygodniowym przy Gazecie Lwowskiej" ówcześni przyjaciele ogrodu jezuickiego czytali, upłynęło lat już 88. Ogród ten później parkiem Kościuszki nazwany nie stracił na popularności. Lwowianin czuje sie w nim zawsze dobrze. Niechże mu ten wypis z dawnych lat wraz z dołączonym tu planem z r. 1855 pozwoli poznać dzieje i przemiany tego dla Lwowa tak charakterystycznego miejsca, a także zrozumieć nie przypadkowy fakt, że właśnie na tle zieleni tego ogrodu wzniesiono pomnik hr. Agenora Gołuchowskiego, gdzie na cokole zapisano mu najbardziej zasłużony tytuł jego pracy, oddanej dla kraju nazwanego Galicyą — „Szkoły ludowe".

Jak ubrać się do biura i na chłody jesienne

Dwa są zasadnicze błędy w ubieraniu się do biura. Jeden — to zbytnie strojenie się — a przynajmniej usiłowania w tym kierunku, w obecnych trudnych czasach — drugi to — abnegacja.

I jedno i drugie jest niedopuszczalne. Biuro jest terenem pracy, na którym spotykają się zwierzchnicy, pracownicy i interesenci. Wszystkich łączy załatwienie spraw, związanych ściśle z celem, do którego powołana została instytucja. Nie tylko muszą być na stanowisku, ale jednocześnie odpowiednio wyglądać. Każdy teren pracy, cechuje pewnego rodzaju powaga. Dlatego też zbytnie stroje, tak samo jak abnegacja — rażą. Nie powinno się przychodzić do biura, w sukniach za jaskrawych — dekoltowanych i za krótkich. W parze z jaskrawością i nieodpowiednim ubiorem idzie zbyteczne „malowanie się". Jakkolwiek nie należy potępiać dbałości o wygląd zewnętrzny, to jednak „maquillage" do biura powinien być wykonany z umiarem i w sposób dyskretny.

Tak samo uderza abnegacja.

Włosy tłuste i źle ułożone, suknia nieświeża i wygnieciona — wyświecona od ciągłego siedzenia spodniczka (można podłożyć poduszeczkę lub grubą bibułę), ręce niedomyte bo i tak się brudzą! To są rzeczy niedopuszczalne. Można zarabiać bardzo mało, a jednak być w zgodzie z porządkiem i czystością. Naprawić, wyczyścić i prasować potrafi chyba każda z nas.

Powyższe wskazówki powinny wnieść zasadnicze zmiany w sposobie ubierania się tych pań, które były zwolenniczkami, dwóch wyżej wymienionych skrajności, t. zn. zbytniego „strojenia się" i zupełnej abnegacji.

* * *

Po fali upałów, siedmiomilowymi butami dąży ku nam jesień a z nią dżdżyste, ponure, pełne przejmującego chłodu i wilgoci, dni. Toteż pomyślmy już o okryciach ciepłych nieprzemakalnych. Najpoważniejszym okryciem każdej pani będzie płaszcz — odpowiedni na każdą porę i na każką pogodę. Rozróżniamy dwa rodzaje: pierwszy, który w swych formach zasadniczych jest całkowicie podobny do płaszczy męskich i nie znosi żadnego rodzaju przybrania, i drugi o miękkiej linii który może być wykonany więcej fantazyjnie i różnie przybrany. Na szczególną uwagę zasługuje forma kołnierza, który występuje raz jako kołnierz przekładany, drugi raz jako marszczony lub szeroko układany na ramiona, innym razem jako kołnierz stojący.

Płaszcz nadający się do noszenia z obu stron, należy bez wątpienia do rzędu faworytów jesieni. Moda obecna daje rozmaite pomysły — wykonanie zaś jest sprawą czysto indywidualną. Nie sposób mówić dziś o sylwetce kobiecej — sylwetek jest prawie tyle ile kobiet. Mocno wcięta princesse, czasem z krótkim bolerkiem, oto klasyczny styl modnej sukni. Paniom, które mają trudności finansowe, mogę polecić, żeby swoje podniszczone sukienki zmieniły i odświeżyły tak, by sprawiały wrażenie nowych, przez zręczną przeróbkę — dodanie kołnierzyka, żabotu itp. Do jednej spodniczki dwie bluzki — i już pani jest dobrze ubrana. Na przedpołudnie — do pracy bluzka z wełny — flanelki — przybrana stebnowaniem czy zakładkami — na popołudnie — „herbatkę" czy wizytkę lub bridża — jedwabna, z drapowanymi rękawami, przybrana guziczkami itp. I już się jest odpowiednio i dobrze ubraną.

L. R.

Wieści z naszych powiatów

OSADA DĘBIANKA. — Młoda to jeszcze osada, bo zaledwie 20 lat istniejącą, a już ma swoją tragiczną historię.

Dębianka rozłożona jest na wzgórzu, na którym niedawno jeszcze rosły dęby. Obszar jej przed kilkuset laty stanowił całość Siemianowki jako dobro biskupów-sufraganów lwowskich. Około roku 1924 las dębowy porastający niegdyś wzgórze został wyrąbany, a ziemię rozprzedano przybyłcom od Rzeszowa. W kilka lat później gorliwość ludzi, mimo nędzy i pożarów, zdobyła się własnym wysiłkiem i pracą na zbudowanie kościoła i szkoły. I rozwijało się pomyślnie życie nowej osady, aż gdy wojska bolszewickie najechały te ziemie w r. 1939 — w zimie tego roku Dębianka uległa zagładzie: 240 osób zostało wywiezionych w dalekie krainy Rosji.

Kiedy bolszewicy zabierali nieszczęśliwych osadników, zgłosił się ksiądz Trembacz u siepaczy z prośbą o pozwolenie na wyjazd ze swymi parafianami, lecz spotkał się z odmową. Dziś Dębianka liczy ok. 300 dusz.

STOJANÓW GRANICZNYM BASTIONEM. — W XV w. należał Stojanów do ziemi bełzkiej i był stacją celną. Już wtedy był on miejscowością graniczną między Koroną a Litwą, między ziemią bełzką a Wołyniem i pozostał nią aż do pamiętnego roku 1569, kiedy to na mocy Unii Lubelskiej Wołyń włączono do Korony. Odtąd aż do rozbiorów był Stojanów punktem granicznym między województwem bełzkim a wołyńskim, by po rozbiorach stać się miastem granicznym między Galicją a Rosją aż do powstania Polski, kiedy to w r. 1921 został stacją graniczną między województwem tarnopolskim a wołyńskim.

Od r. 1941 jest stacją graniczną między okręgiem galicyjskim a Ukrainą-Wołyniem. Zmieniał on i przynależność do powiatów: należał bowiem w ubiegłych wiekach do powiatów: sokalskiego, bełzkiego, kamioneckiego i radziechowskiego i mimo, że dzieli wyznanie katolickie od prawosławnego, narzecze wołyńskie od podolskiego, kulturę rzymską od bizantyńskiej, jest dla nas łącznikiem Polaków ze Lwowa z Polakami z Łucka.

ZAMIERZCHŁE CZASY PODOLA. Gdy w pełni ciepłego lata zdążamy uroczyskami Podola — myśl nasza zwyczajnie żyje bezpośrednio rozkoszą patrzenia i obca jej jakakolwiek ciekawość prehistoryka-archeologa.

Przeszłość jednak przemawia z każdej ruiny obronnego zamku, z każdej rozpadliny urwiska, ze ścian jarów wspinających się w górę sponad rzek podolskich oraz z nieuchwytnego smętku, co wlecze się jak wieczny tułacz po tym dziwnym kraju i tak chętnie obejmuje swymi ramionami serce wędrowca. I nic dziwnego. Ziemie te to niewyczerpana kopalnia skarbów minionych narodów, których dawno objęły we władztwo mroki przeszłości.

Ziemie Podola były świadkiem rozwoju kultury począwszy od prymitywnego człowieka ze starszej epoki kamiennej (groty w Bilczu Złotym ze szczątkami szkieletów ludzkich i naczyń glinianych) aż do pełnego rozwoju dzisiejszej cywilizacji. W II. w. po Chrystusie przez Podole, żyzną dolinę Dniestru, opromienione chwałą niezwyciężonych, wśród szczęku broni i skrzypu zmęczonych daleką drogą taborów, przemaszerowały świetne rzymskie legiony. Dowodem tego jest bronzowa odznaka legionu rzymskiego, znaleziona w Myszkowie na granicy powiatu borszczowskiego, niedaleko Bilcza Złotego z napisem stwierdzającym przynależność do kohorty odbywającej kampanię dacką Trajana. W dolinie dniestrzańskiej znaleziono również znaczną ilość monet rzymskich. Dalszym dowodem orężtych wpływów rzymskich na tych ziemiach jest ciągnący się od okolic Germakówki przez Zalesie, Kudryńce między Dźwinogrodem a Okopami św. Trójcy przez Wygodę Boryszkowiecką aż do Dniestru, wał Trajana, usypany w II wieku. W północnej części tego wału odkopano grób rzymski pochodzący z tych czasów. Najwięcej śladów odnoszących się do zamierzchłej przeszłości, znajduje się w powiatach borszczowskim i zaleszczyckim.



OBORA W RUMNIE — przykładem wysokiego poziomu gospodarczego dawnej Lanckorońszczyzny rys. M. K.

Niezwykle ciekawym dokumentem charakterystycznym dla dawnych przedhistorycznych czasów tych ziem jest głośny t. zw. złoty skarb z Michałkowa (powiat Borszczów), składający się z korony zębatej, 4-ch wielkich zapinek w postaci zwierząt rogatych, kubka z pokrywką, kolczyków, łańcucha, kawałków drutu i licznych paciorków. Skarb ten po części w postaci tombakowego odlewu został umieszczony w muzeum Dzieduszyckich we Lwowie. Ileż jednak skarbów tkwi jeszcze w głębi tych ziem, gdzie co krok to mogiła, gruzy zniszczonej warowni i legendarne kurhany. Spokojnego czaru tych ziem nic zniszczyć nie zdoła. Stratowane nogami legionów rzymskich, rabowane i niszczone zagonami tatarów, użyźnione krwią dawnych i nowych bohaterów, Podole — niezmiennie, zgodnie ze swym od wieku ustalonym porządkiem żyżny plon swym gospodarzom niesie.

Z PRZESZŁOŚCI CHODOROWA. Chodorów powstał był w kotlinie, którą przepływa rzeczułka Ług. Wody jej rozlewają się w obszerny staw. Chodorów dla swego położenia zwał się dawniej Chodorostawem. Niegdyś przez te wody i moczarzyska poprowadzono jezdną groblę, stąd potrzeba jej obrony, zabezpieczenia przed przejściem w czas wrogiego najazdu. Obronie służył zameczek, pewno drewniany, bo w tym miejscu gdzie on mógł być nie natrafiono na okruchy cegły czy kamienia. Dokoła okopano wałem, który dość jeszcze wyraźny, choć go z roku na rok przez orkę coraz bardziej niweczą. Wielokrotnie zamek ten skutecznie swemu zadaniu służył.

W XV-tym wieku gospodarzą tu Chodorowscy, Jursza — t. j. Jerzy — Chodorowski kościół pierwszy funduje, z drewna go stawiając w pobliżu zamku (r. 1460), a nieco dalej na linii traktu osada targowa powstaje i także się obwarowuje. Po dawnym systemie obrony zostały dwie ciekawe pamiątki w najbliższej okolicy. Zbliżenie się najazdu sygnalizowano sobie paleniem ogni na wzgórzach. Takie dwa kopce sygnałowe wyraźnie dadzą się rozeznać na grzbiecie nad Wołczatyczami, przysiółkiem Chodorowa. Nie wystarczyła jednak ta obrona za czasu całą Polskę niszczącego zalewu w dobie „potopu"; w r. 1655 Chodorów został zrabowany i spalony. W r. 1694 ród Chodorowskich wymiera.

W końcu XVIII wieku dziedzicami Chodorowa są Rzewuscy, panujący na niedalekim stąd Rozdole. Franciszka Rzewuska buduje z kamienia ciosanego kościół w Chodorowie, Kazimierz Rzewuski, starosta żydaczowski, funduje tu w r. 1816 zakład dla ubogich.

Sąsiednią wieś Horodyszcze królewskie i przyległe Ottyniowice, wymienia się także w dziejach tej ziemi. W pierwszej z wymienionych wsi, a raczej w jej dworze, dziś już nieistniejącym, urodził się w roku 1837 Artur Grottger, chluba malarstwa polskiego, często wskazuje się jednak jako miejsce urodzenia Ottyniowice, w których Grottger swe lata dziecięce przepędził. Ojciec Grottgera, sam malarz batalista, był dzierżawcą tych dwu wsi. Chodorów jest miejscem urodzenia luminarza polskiej nauki profesora Oswalda Balzera, który tu przyszedł na świat w r. 1858.

Lata 1912/13 bodaj najważniejsze w dziejach Chodorowa. Z myśli Ziemiaństwa ówczesnej Galicji przy poparciu Banku Przemysłowego, a inicjatywie księcia Lubomirskiego i barona de Vaux powstała tu cukrownia, którą od początku aż po rok 1933 nieprzerwanie prowadził niezapomnianej pamięci Stanisław Kremer. Praca jego zaznaczyła się nie tylko we wzorowym urządzeniu i doskonałym prowadzeniu tej wielkiej fabryki i nie jedynie w przykładowej dbałości o jej pracowników — był on jeszcze pionierem na polu rolnictwa przemysłowego: gdy uprawa buraka cukrowego nie była tu znaną, sprowadził z zachodniej Galicji włościan-plantatorów, którym dzisiejsi wszyscy dostawcy surowca do tej cukrowni naukę tego zawdzięczają. Powstało nawet osiedle z tych przybyszów złożone — Kremerówka zwane — mieszkańców jej wywieźli bolszewicy na Sybir.

W czasie wojny światowej cukrownia była przez pewien czas siedzibą sztabu generalnego i polową rezydencją cesarza austriackiego Karola i króla bawarskiego.

Ostatnie lata owych wojennych czasów, rok 1919 i 1920 zapisane są na chodorowskim cmentarzu stojącymi w ordynku żelaznymi krzyżami, a ponad nie wynosi się wysoko pamiątkowy dębowy krzyż ufundowany przez polską młodzież Chodorowa.

Nastał rok 1939 i współczesność — Chodorów pracuje, a mimo wojennej doby rozwija się dalej.

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego w Kołomyi

W chmurny i deszczowy dzień 1. 9. br. długie szeregi młodzieży szkolnej — pod opieką grona nauczycielskiego w licznej asyście rodziców — ciągnęły w kierunku kościoła, by uroczystym nabożeństwem rozpocząć nowy rok szkolny 1943/44.

Mimo deszczowej pogody roześmiane twarze młodzieży świadczyły z jaką radością witają rozpoczęcie nauki. Nic dziwnego, bo przecie po dwumiesięcznej rozłącze spotkają się koleżanki z koleżankami, koledzy z kolegami, razem przeżywać będą radości i smutki, jakie przynosi ze sobą powszedni dzień szkolny. Lecz i powaga na twarzach widna — bo rozumieją że nadszedł czas poważnej pracy.

— — — — — — — —

Równocześnie nadal odbywają się dodatkowe wpisy do szkół dla młodzieży w obowiązującym wieku szkolnym.

Celem należytego przygotowania kandydatów do egzaminu czeladniczego oraz mistrzowskiego, oraz celem ogólnego podniesienia poziomu rzemiosła i zaznajomienia rzemieślników z najnowszymi osiągnięciami w różnych dziedzinach rzemiosła, organizuje Państwowa Szkoła Rzemieślnicza w Kołomyi 3-miesięczne kursy wieczorne, obejmujące 8 grup rzemiosła.

Wpisy na kursa wieczorne przyjmuje Sekretariat Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Kołomyi do dnia 10. IX. br.

Zgodnie z rozporządzeniem o ustroju szkolnictwa w Gen. Gub. z dnia 31. X. 1939 roku młodzież pracująca w wieku 14—18 lat jest obowiązana uczęszczać do szkół zawodowych. W związku z tym męska młodzież pracująca miasta Kołomyi winna się zgłosić celem wpisu do Szkoły Zawodowej w Sekretariacie Państwowej Szkoły Rzemieślniczej w Kołomyi. Szkoła Zawodowa obejmować będzie oddziały: a) spożywczy, b) metalowy i obróbki drzewa, oraz oddział c) dla pracowników kupieckich i biurowych.

Kursy Rolnicze w Dublanach

Z początkiem września rozpoczęły się wpisy na Państwowe Kursy Rolnicze w Dublanach. Plan studiów został przewidziany na 4 lata. Warunkiem przyjęcia na kurs jest świadectwo maturalne i praktyka rolnicza. Do kursów dopuszczona jest młodzież polska i ukraińska, która korzysta również z internatu i pełnego utrzymania za opłatą 6 zł. dziennie. Po ukończeniu kursu absolwenci jako fachowcy otrzymują zajęcia w zarządach majątków i urzędach.

Prócz tego w Dublanach odbywają się doraźne kursy fachowe miesięczne 3-dniowe, 7-dniowe itp. Celem ich jest praktyczne dokształcenie technicznego personelu w zakresie obsługi maszyn, wiadomości gorzelnianych, obsługi traktorów, młockarni i in.

Dublany rozpoczynają pracę. Nie tylko potężny gmach roi się od nowego narybku chętnych słuchaczy. Praca Instytutu idzie w trzech torach: szkoła, w której nabywa się wiadomości teoretyczne, zajęcia praktyczne na folwarku, ogrodzie i w polu, oraz prace naukowe i doświadczalne. W spokojnej pracowni, w zaciszu laboratorium przeprowadza się żmudne eksperymenty, które dziś pod szkłem, a jutro w gospodarstwie znajdą zastosowanie wprowadzając jeszcze jedno ulepszenie w tej dziedzinie.

Państwowe kursy są podzielone na szereg działów: 1) uprawa roli i roślin, 2) hodowla zwierząt, 3) ekonomika rolna, 4) maszynoznawstwo, 5) technologia rolnicza, 6) chemia rolna i gleboznawstwo.

W wielkich salach wszelkie pomoce naukowe służą nauce; najmocniej przemówi do studenta sala modeli maszyn. Miniaturowe brony, lokomobile, traktory, siewniki, pługi — wszystko co wykombinował mózg ludzki w żelazie, stali i drzewie do pomocy rolnikowi, ma swój wyraz w skupionej harmonii kółek, śrubek i pasów.

Nowe karty przemiałowe

W roku gospodarczym 1943/44 przemiał zboża będzie się odbywał za opłatą gotówkową, a nie w naturze. Karty przemiałowe wystawiane będą odtąd na poszczególne osoby, a nie na całą rodzinę. Każdy z członków rodziny producenta otrzyma kartę przemiałową. Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 1 września br. Karty przemiałowe wystawiają zarządy gminne (dla wsi), oraz zarządy miejskie (dla miast). Karta przemiałowa służy jednocześnie jako dowód transportu; transport zboża bez karty przemiałowej będzie konfiskowany.

KUPNO — SPRZEDAŻ

HERALDYCZNE dzieła oraz źródłowe do historii kupię. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 6219.

MAKATKI BARWNE, papierowe firanki i obrusy, pocztówki, papier listowy z kopertami, obrazki Świętych oraz wszelkie materiały piśmienne dla szkół wysyła za pobraniem pocztowym f-ma K. Wysocki, Warszawa, Zielna 19. 3780

KUPIĘ materiał na ubranie sportowe oraz PELERYNKĘ z liga niebieskiego. Listy Gaz. Lw. 6228

KUPIĘ motor elektryczny 4—8 koni 220/380 volt w dobrym stanie. Zgłoszenia: Lwów, Wandy 3. 6227

SPRZEDAM garnitur filiżankowy — baniak, maszynkę do mięsa. Lwów, Wyspiańskiego 24, drzwi 4 v

KUPUJĘ BELETRYSTYKĘ, KSIĄŻKI dla młodzieży oraz książki szkolne. Księgarnia J. FOITIKA, Lwów, ul. BATOREGO 18 4327

ZIMOWY płaszcz damski granatowy sprzedam. Krasińskiego 31, I. p.

300 KG. papieru pakowego i 120 kg kartonu sprzedam. T. Szumski, Łyczakowska 4 sklep. 6150

SPRZEDAM prochownik damski — pierwszej jakości, dwie nowe jedwabne kombinacje, dużą skórzaną torebkę w najlepszym gatunku, meszty jaszczurkowe (czarne) nr 35½ — Szumlańskich 9, I. p. mieszkanie 5. Od 12—19. v

NA ZŁOTĄ JESIEŃ! Posezonowa wyprzedaż letnich pantofelków z taśmy po cenach konkurencyjnych za zaliczeniem poleca Sklep Wyrobów Ludowych G. Jensiejew, Warszawa, ul. Świętokrzyska 39. v

SPRZEDAM poprute czarne palto zimowe melton z dodatkami na średniego szczupłego, buciczki nowe czarne nr. 29, Leszczyńskiego 28 m. 9. v

KUPIĘ pieska rasy Cocker-Spaniel maści brązowej łaciaty. Wiadomość i warunki Edward Kwiatek, Łańcut.

SPREDAM płaszcz z futrem na średnią, Tokarzewskiego 28, I. p. m. 9.

SPRZEDAM wózek głęboki auto, Wałowa 2, m. 6 od godz. 4—6. 6084

KOMPLELTNE urządzenia spawalnicze sprzedam, Lwów, Gródecka 1, I. p. m. 4 (róg Działyskich). v

SPRZEDAM zarzutkę gabardynową 1,20 m na średniego, świetny materiał, Mączna 20, prawy parter. v

KAPELUSZ damski bordo, welurowy sprzedam. Wiadomość Zygmuntowska 12, m. 9 godz. 12—3. v

PIANINO czarne pierwszorzędne — sprzedam. Nowacki, Piłsudskiego 17.

KUPIĘ maszynę krawiecką dużą w bardzo dobrym stanie. ul. Sobieskiego 39, m. 10. v

SPRZEDAM zamożnemu panu eleganckie nowe wysokie buty angielskie nr 41, czółenka czarne obkładane jaszczurka nr 36, ul. Potockiego 4, m. 12. v

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki w bardzo dobrym stanie. Wiadomość Chrzanowskiej 8, mieszk. 5. 6110

FOTOARTYKUŁY „FO-FO-RA" ul. CHORĄŻCZYZNY 5. 4373

SPRZEDAM ubranie ciemne na niskiego w dobrym stanie od godz. 8—10 rano, ul. Szajnohy 3, I. p. m. 7

SPRZEDAM piękny kilim 180×150, narzutę na otomanę dużą. Oglądać między 18—19, ofii 11, m. 7. v

SPRZEDAM piękne nowoczesne firanki, Kętrzyńskiego 39, m. 5. v

ZAMIENIĘ deszczowce nowe nr 38 na śniegowce czarne nr 35—36 ewentualnie za dopłatą. ielona 48, m. 19, parter. 6116

SPRZEDAM nową bluzkę koronkową, buciki dziecinne prawie nowe brązowe Nr 28 i pantofelki drapowe ten sam numer, Hofmana 9, m. 4. v

BRATURA GAZOWA do sprzedania Tokarzewskiego 33, m. 6 v

KUPIĘ słownik angielski Stanisławskiego; **SPRZEDAM** półbuciki męskie czarne nr 41 (b. dobry stan), Lwów, KOCHANOWSKIEGO 51, III. p. v

MASZYNĘ biurową w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zybilkiewicza 5, mieszk. 8. 4419

SKRZYPCE SPRZEDAM. — Kubali trzy, mieszkanie trzy. v

SPRZEDAM ubranie granatowe w prążki z pierwszorzędnego materiału. Stan b. dobry. Kopernika 30 — m. 19, od godz. 15—20. v

NOWOCZESNĄ jadalnię sprzedam. Grochowska 3, mieszkanie jeden od godz. 18-tej wieczorem. v

SPRZEDAM (opłatki) butle 40-litrowe. Charaszkiewicz, pl. Kapitulny 3, sklep spożywczy. 6439

ROWER damski i męski, przybory elektryczne, narzędzia ślusarskie — stojak łóżkowy garderobę, ubrania, płaszcz sprzedam i kupię obrazy — wózek dziecięcy, dywany, Techniczna sześć, mieszk. sześć. v

BRATRURĘ GAZOWĄ zagraniczną sprzedam okazyjnie: Sykstuska 23; mieszk. 18 przez podwórze. 6475

UBRANIE dla 11-letniego chłopca ciemno - granatowe w bardzo dobrym gatunku, prawie nowe sprzedam. Trafika, Piłsudskiego 6. v

KUCHENKĘ żelazną szamotową w dobrym stanie kupię. Gaz. L. 6157

SPRZEDAM nowy płaszcz damski zimowy czarny, kołnierz selskiny wraz z zarękawkiem. Częstochowska 26, m. 1, od piątej do siódmej. v

KOZA do sprzedanai dojna. Wiadomość: Pasieki Lesienickie, ul. Leśna nr 12, Sekuła. v

SPRZEDAM spód futrzany, czarne źrebaki w dobrym stanie, buty narciarskie damskie 39, linoleum 7 m Listopada 45, m. 4 od 2—6. 6189

KAMIENICE, wille, parcele, kupno-sprzedaż-zamiany, Biuro Huka. Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21, Kraków, Pijarska 10. 4810

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.15
Koniec 4.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Nabożeństwo żałobne za króla bułgarskiego Borysa III

Staraniem kolonii bułgarskiej we Lwowie odbędzie się w niedzielę 5-go września br. o godzinie 12-tej w cerkwi prawosławnej przy ul. Franciszkańskiej Nabożeństwo żałobne za zmarłego króla bułgarskiego Borysa.
Kolonia zaprasza wszystkich członków kolonii bułgarskiej i przyjaciół narodu bułgarskiego.

Zgłoszenia do dodatkowych kart żywnościowych

Jak się dowiadujemy, w uzupełnieniu poprzednich informacyj w sprawie dodatkowych kart żywnościowych, zgłoszenia przyjmuje się do 14 każdego miesiąca w IV wydziale P. K. O. (Sobieskiego 15, I piętro). Zgłaszać się mogą tylko rodziny tych, którzy zarejestrowali się u odnośnych władz przed 1 kwietnia 1942 r. na dobrowolny wyjazd do Niemiec i którzy nie pobierają dodatkowych kart żywnościowych (Zusatzów) nr 1 lub nr 2 w innej Instytucji. Wydawanie kart odbywać się będzie od 17 bm. do 25 bm.

Dyżury aptek

Służbę nocną i niedzielną od poniedziałku (6. IX.) wieczora do poniedziałku (13. IX.) rana pełnią następujące apteki: pl. Mariacki 8, ul. Jagiellońska 12, Żółkiewska 4, Rynek 18, pl. Unii Brzeskiej, ul. Akademicka 26, ul. Kurkowa 5.

Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy Urzędu poczt. w Kałuszu zł 152. — Zamiast kwiatów na trumnę inż. Tadeusza Radzikowskiego zł 200 — koleżanki i koledzy. — Mieszkańcy wsi Głęboczek zł 1,055. — Mieszkańcy wsi Uście Zielone zł 530. Parafia Uście Zielone zł 505. — Z okazji imienin doc. dra Bronisława Chrzanowskiego III i IV grupa strzykaczy Inst. prof. Weigla przy ul. Mikołaja zł 110. — Zamiast upominku imieninowego dla p. Stefanii Balawender zł 40 składają F. — Pracownicy Bauunternehmung inż. Motyszewski Tomisław i Trembusiewicz Tadeusz zł 975. — Pracownicy f-my „Karpathenöl" Hauptverwaltung pl. Mariacki 8 za sierpień zł 1121. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. Włodzimierza Czarneckiego lokatorzy kamienicy Grottgera 2 zł 140.

*

Z okazji ślubu córki pani Turkiewiczowej z Borszczowa goście weselni złożyli na Borszczowski Komitet Op. kwotę zł 516.

Adresy Urzędów Dzielnicowych m. Lwowa

Dzielnica I — „Śródmieście": ul. Kutowskiego (Langegasse) Nr 10;
Dzielnica II — „Las cesarski": ul. Piekarska (Bäckergasse) Nr. 17;
Dzielnica III — „Źródlana góra": ul. Batorego (Wehrmachtstr.) Nr. 38;
Dzielnica IV — „Park Stryjski": ul. św. Zofii (Sophienstr.) Nr 6;
Dzielnica V — „Politechnika": ul. Tomickiego (Thomasgasse) Nr. 18;
Dzielnica VI — „Dworzec Główny": ul. Janowska (Weststrasse) Nr. 11a;
Dzielnica VII — „Zamarstynów": ul. Balonowa 7.
Dzielnica VIII — „Winniki": ul. Główna (Hauptstrasse)
Dzielnica IX — „Zimna Woda": Zimna Woda, willa „Jasna";
Dzielnica X — „Las miejski": Brzuchowice
Dzielnica XI — „Nad Pełtwią": Malechów.

Nowy rok szkolny

Początek nowego roku szkolnego już jest za nami, już w szkole zgromadziły się tysiące młodych i zaczęły nowy krok naprzód.

Wiemy wszyscy, nawet najmniej doświadczeni, że jeden rok szkolny w życiu młodej istoty, to albo mały, ale niezbędny szczebel do szczęścia, albo może — niestety — krok do zmarnowania się. Każdy, kto dziś idzie do szkoły — idzie wzwyż lub naraża się na załamanie się. Tak zawsze było, tak jest i obecnie.

Nauczycielstwu nie przypominamy dziś ich wielkiego obowiązku — budowania tych niezbędnych szczebli bytu jednostek i zbiorowości, bo wierzymy, że kto poświęcił życie swoje dla tak mozolnego zadania, czuje i wie jaka odpowiedzialność spoczywa na nim.

Ale do was zwracamy się, rodzice, wy którzy nie macie za zadanie zawodowe zajmować się problematami wychowawczymi jak nauczycielstwo, ale w odróżnieniu od waszych dzieci, macie doświadczenie życiowe.

To wasze dziecko, ta krew z krwi, kość z kości waszej, należy nawet w najfatalniejszych okolicznościach więcej, dużo więcej do was, niż do szkoły. Ta jedna cegiełka (ale każda bardzo ważna) zbiorowości — to wasze dziecko — zaczęło nowy rok szkolny, zaczęło nowy krok, w waszym więc przede wszystkim ręku leży, czy ten krok będzie posunięciem — wzwyż.

Choć wojna się toczy — szkoła jest, a nikt pretensji o to mieć nie będzie, ażeby w całokształcie zmienionych zjawisk jedna szkoła pozostała oazą wymarzonych warunków. Umiejmy spożytkować to co jest i sięgajmy wzrokiem nieco szerzej. Przypomnijmy sobie z pamiętników i życiorysów welkich ludzi, przypomnijmy sobie z kart historii, że niegdyś warunki szkolne bywały o wiele skromniejsze — a praca w niej zawsze dawała plon.

Nie wolno w tak poważnej chwili mówić lekkomyślnie: „albo wszystko — albo nic!"

Równie niewłaściwym postawieniem kwestii jest częsty frazes, dotyczący starszej młodzieży: „Szkoła nie odpowiada upodobaniom mego dziecka", a tolerujący ...nominalne uczęszczanie do szkoły.

Nie zastanowimy się, bo nie warto, nad tymi rodzicami, którzy nie tylko tolerują nieuctwo swoich dzieci, ale popierają je, uważając, że dziecko może ciągnąć zyski z „zarobionego" na nauce czasu. Znamiennym jest, że tego rodzaju pogląd grasuje nie u biednych, ale w tych sferach, które cieszą się, iż latorośl „zapracuje" na lepsze papierosy lub ciastka.

Ale mówimy do tych wszystkich, którzy rozumieją doniosłość wpływu każdej szkoły na umysł i charakter jej wychowanków. W miarę możności ułatwiajcie waszym dzieciom korzystanie w najwyższej mierze z dzisiejszej szkoły, a przy tym uświadomcie sobie taką jedną zwykłą, praktyczną rzecz: ogromną podporą dla was. w waszym czynie wychowawczym będzie kontakt ze szkołą — stwórzcie razem z nauczycielstwem jedną linię wychowawczą.

A nade wszystko wiedźcie, że potęgą, która utrzymuje ład w największym obstrzale, jest — honor. Wszystko można postradać — tylko nie pióropusz biały, rzekł poeta. Słowami nic nie zdziałacie, ale każdym najdrobniejszym czynem dokonacie cudów, gdy wbrew podszeptom wygodnictwa i małości pseudoludzi zawsze będziecie pamiętali, że Bóg powierzył wam honor dzieci waszych.

List do redakcji — i odpowiedź nań

„Neu Sandez 29. VIII. 1943

SZANOWNA REDAKCJO!

Bardzo was przepraszam, że śmiałem niepokoić was moim listem. Nawet nie wiem czy go przyjmiecie. Ale wy szanowna redakcjo „Gazety Lwowskiej" chcecie wiedzieć, co za przyczyna skłania mię do pisania tego listu do was. Oto posłuchajcie:

Urodziłem się we Lwowie. W Stryju zostałem wychowany. Ale moje serce mocno bije na dźwięk tego słowa „Lwów". Lwów przecież jest to miasto gdzie ja się urodziłem. Ze Stryja wysłali mnie do Nowego Sącza. W Stryju pracowałem w szkole ślusarskiej, a tu w Nowym Sączu jestem na kursie. I teraz ja tutaj myślę o tej „Gazecie Lwowskiej, którą tak w Stryju czytałem z utęsknieniem.

Otóż kochano redakcjo, za tym mojem utęsknieniem co do Lwowa napisałem wiersz. Nie wiem czy ten wiersz będzie się wam podobał, ale jestem pewien, że zostanie on przez redakcję z życzliwością przyjęty. Niech moje utęsknienie wiedzą wszyscy czytelnicy „Gazety Lwowskiej".

Otóż podaję wam mój wiersz co do miasta Lwowa, mego rodzinnego miasta. Oto on:

Urodziłem się we Lwowie,
W głowie mnie się to nie mieści:
Tam ludzie chodzą jak mrowie
W tym ruchliwym mieście.
Odszedłem od niego do Stryja,
Chociaż wielki jest ten Lwów,
Ale zawsze w sercu jest nadzieja,
Że powrócę do niego znów.

Z poważaniem Edward Czechowicz
Lehrlingsheim des O. A. W. Neu Sandez".

— — — — — — — —

Kochany Panie Edziu!

Nie zawiodłeś się. Wierszyk Twój przyjęliśmy i każdy czytelnik Gazety Lwowskiej „będzie wiedział Twoje utęsknienie". Będzie ono zrozumiane wraz z każdym słowem Twego listu nie tylko przez rodowitych Lwowian, przez takie same lwowskie dzieci jak i Ty, lecz i przez wszystkich, którym Lwów nasz jest równie drogi. Tak jak sobie tego życzysz, jak Ci to nadzieja w sercu dyktuje — powrócisz do niego znów, powrócisz kiedyś i przywieziesz mu nie tylko swoją miłość dla niego, ale i to co mu dać będziesz mógł w pracy, do której się sposobisz na swoim kursie.

Ucz się, prawy bądź i dzielny.

Szczęść Ci Boże

Redakcja.

Plan jesiennych wyścigów konnych

32 stajnie — 228 koni

Letni sezon wyścigów konnych w Lublinie, którym Lwów interesował się bardzo żywo, o czym świadczą obroty totalizatora często wyższe od obrotów kas lubelskich, kończy się w dniu dzisiejszym. Sezon ten dostarczył nam wiele emocji i niespodzianek. Wypłaty, zwłaszcza totalizatora porządkowego, przekraczały nieraz granicę stu złotych, co już jest dostatecznym ekwiwalentem za włożone pieniądze i ryzyko.

Od przyszłej niedzieli, zapełnią się znów „dziesiątki" o „gumowych" ścianach by wieźć amatorów koni i totalizatora na Persenkówkę. Rozpocznie się lwowski jesienny sezon wyścigowy, w którym zobaczymy obok znanych nam już koni trzyletnich i starszych także i dwulatki, które dopiero w sierpniu debiutowały w Lublinie. Zobaczymy też konie arabskie, które w Lublinie w ogóle nie startowały, też z nowym narybkiem. Ogółem zgłosiło swój udział 32 stajen z 228 końmi, wśród nich takie jak p. Woźniakowskiego (12 koni), Alfreda hr. Potockiego (14 koni), p. Budnego (10 koni), st. Gumniska (18 koni) i wiele innych, wśród których zabrakło jedynie stajni p. Vettera.

Plan wyścigów jest nadzwyczaj urozmaicony. W gonitwach pozakategoriowych o nagrody od 8 do 25 tysięcy złotych spotkają się przeważnie konie 3. 4 i 5 letnie, tak że będą to właściwie gonitwy porównawcze. Najciekawszą będzie bezwzględnie gonitwa o nagrodę Sygnała 20.000 zł dla 2, 3 i 4 l. koni, czyli Criterium Lwowskie (17. X.). W gonitwie o nagrodę Przedświta 25.000 zł (3. X.) spotkają się na dystansie 3200 m najlepsze konie 3, 4 i 5 letnie, które nie wygrały dotychczas 80.000 zł. Nagroda Persenkówki 10.000 zł (19. IX.) przeznaczona jest znowu dla 3 i 4 l. klaczy, które nie wygrały 20.000 zł. W gonitwach kategoriowych zostały w tym sezonie podwyższone nagrody w bardzo dużym stopniu. I tak pierwsza kategoria dla koni 3 letnich i starszych — 6000 zł., druga — 5000 zł. trzecia — 4200 zł, czwarta — 3600 zł. W sześciu gonitwach z płotami rozegrane będą nagrody od 4.000 do 7.000 zł.

Dla koni dwuletnich przeznaczone są 4 gonitwy pozakategoriowe: Garonny 10.000 zł (19. IX.), — Stada Widzów 15.000 zł (2. X.), Forwarda 10.000 zł (10. X.) i Napaści 15.000 zł (24. X.). Natomiast nagrody w pierwszej kategorii wynoszą 7.000 zł, w drugiej 6.000 zł a w trzeciej 5.000 zł.

Oprócz tego odbędzie się 19 gonitw dla koni arabskich, w tym 11 dla 3-letnich i jedna porównawcza Antonin 10.000 zł (24. X.).

Tak się przedstawia w skrócie plan wyścigów, którego szczegóły na każdy dzień przyniesie program. Zapisy do gonitw na pewno będą interesujące, gdyż dni wyścigowych jest tylko 15, z tym, że w razie sprzyjających warunków atmosferycznych sezon jak i w tamtym roku zostanie przedłużony. Musimy więc wykorzystać każdy dzień i próbować szczęścia, **które na pewno nie**raz się do nas uśmiechnie.

Totek

* * *

Dyrekcja toru wyścigowego wzywa wszystkich reflektantów na pracę w jesiennym sezonie w charakterze kontrolerów, bileterów i woźnych, by zgłosili się w Galerii Mariackiej we wtorek 7-go b. m. o godz. 16-tej.

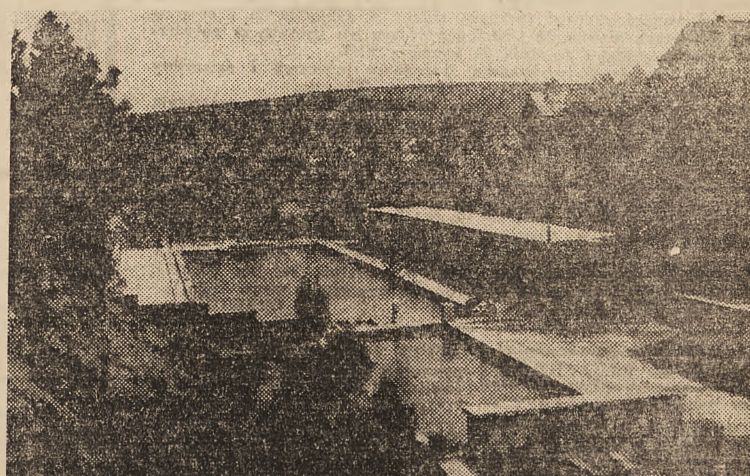
Nasze typy

Na dzisiejszy ostatni dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni: Gon. I. 1) Helka I, 2) Lublin. — Gon. II 1) Burzan II, 2) Falanga. — Gon. III. 1) Murman, 2) Alpa. — Gon. IV. 1) Isia, 2) Stamara. — Gon. V. 1) Eudymion, 2) Suez. — Gon. VI. 1) Danuisa. — Gon. VII. 1) Sun Ray, 2) Orion IV. — Gon. VIII. 1) Likwidator, 2) Steward. — Gon. IX. 1) Oberon II, 2) Iza.

Wzorowy basen kąpielowy

Doskwierały nam niedawno upały, ochłodził zlewny deszcz, pozimniało — jednak z kąpieli w tym roku nie rezygnujemy. W każdym razie najdłużej w tym wytrzymaia szczęśliwcy, mieszkańcy Trembowli, posiadający basen kąpielowy mający niezrównane warunki. Niech o nich powie załączona tu ilustracja.

Widać na niej przede wszystkim teren: jar, którego ściany są nie tylko piękną ramą ale i osłoną przed kurzem i hałasami miasta, do którego stąd idzie się zaledwie pięć minut. Lewe (na obrazku) wschodnie zbocze, zagajone sosnami, przynależy do wzgórza-cypla, na którym się wznosi sławny trembowelski zamek. Woda, która zasila basen, sączy się z potoczka Dmuchawiec, woda zawsze czysta i zimna. Na przednim planie widny wpust, za barierą basen płytki, z którego korzystają dzieci, drugi większy o dnie pochyłym przeznaczony dla starszych i pływających. Po jego lewej stronie dobrze utrzymana plaża piaszczysta, po prawej czyste i wygodne kabiny. W głębi na lewo „kasa" i zawiadowca. Trembowelska kąpielnia jest wspólnym dziełem dyrektora



Taki basen kąpielowy posiada Trembowla
fot. M. Boraczok

miejscowego gimnazjum Zygmunta Mirtyńskiego i trembowelskiego starosty Schreibera. Z ich inicjatywy i zabiegów rzecz doprowadzono do końca w r. 1938.

Obecny starosta powiatowy otacza staranną pieczą baseny. i udostępnia je dla wszelkiej publiczności, bez wyjątków, tak że nawet Tarnopol w każdą niedzielę zjeżdża tu tłumnie; nie są z tego co prawda zbytnio zadowoleni Trembowlanie, którzy, gdy napływ gości jest zbyt wielki, przypominają sobie, że kąpiel w rzece ich własnej, w Gnieźnie wcale jest miła — zwłaszcza pod klasztorem, przy spuście koło starego młyna, gdzie w kilku dość pokaźnych wodospadach dobrze można się „wyprać" i gdzie na głębokim rozlewie także można popływać i nawet przejechać się kajakiem. Woda w Gnieźnie co prawda nie jest tak przejrzysta jak w basenach, w których się ją ciągle odmienia — ale na taką uwagę podrażnieni w swej dumie miejscowi obywatele odpowiadają, że to przecież Podole, więc w jego wodach musi się zaznaczyć subtelnie pył czarnoziemu. Słusznie.

W każdym razie Trembowla góruje nad wieloma miastami naszego kraju swoimi kąpielnymi wodami.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Roxy: »Podróż w nieznane«

Życie sprawia nieraz większe niespodzianki niż fantazja powieściopisarza. Jest to przewodnia myśl tej miłej komedii, myśl tylko lekko podkreślona, bezpretensjonalna. Fabuła scenariusza nie jest skomplikowana i łatwo możemy odgadnąć dalszy rozwój akcji. Młody utalentowany powieściopisarz (Hans Holt) szuka tematu do nowej powieści nie wierząc, że w codziennym życiu może go znaleźć. Przypadek jednak przekonuje go, że się omylił. Poznaje bowiem w sytuacji nieprzewidzianej czarującą dziewczynę (Winnie Markus), której nie przyznaje się do swego zawodu i pochodzenia, a nawet nazwiska. Ta jednak zainteresowuje się nim, z czego oczywiście rodzi się miłość wzajemna. Nim jednak zakochani rozpoczną wspólne życie, zachodzi kilka może nieco za słabych nieporozumień, wywołujących śmiech, które są nieodłącznym atutem każdej komedii. Całość dzięki poprawnej grze odtwórców głównych ról, którym dzielnie skundują Paul Kemp i Lucie Englisch (mało wprawdzie wykorzystani), pozostawia zupełnie miłe wrażenie. (Rec.)

WYCIĄĆ! **PRZECHOWAĆ!**

OBWIESZCZENIE

DOWÓDCY SS i POLICJI W OKRĘGU GALICJA WYDZIAŁ ZARZĄDU POLICYJNEGO z 25. 8. 1943.

Wszystkie używane do ruchu drogowego pojazdy (pojazdy zaprzęgowe, wózki ręczne itd.) muszą posiadać w przyszłości na tylnej stronie między środkiem wozu a lewą krawędzią zewnętrzną czerwone szkiełka odblaskowe, jeżeli nie są one zaopatrzone z nastaniem ciemności albo podczas silnej mgły w osobne czerwone światła tylne. Wyłączone są od tego wózki dziecinne służące ich celowi i sanki ręczne.

Szkiełek odblaskowych nie można umieszczać wyżej niż 50 cm ponad powierzchnią ziemi; nie mogą być one ani zasłonięte ani zabrudzone. Ten obowiązek został nałożony § 30 rozporządzenia o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego z 8 8. 1942 Dz. Rozp. dla GG. str. 592 i winien on być obecnie po dostarczeniu szkiełek odblaskowych spiesznie wykonany.

Posiadaczy pojazdów wchodzących w rachubę łącznie ze wszystkimi placówkami służbowymi, które rozporządzają takimi pojazdami, wzywa się więc niniejszym, aby jak najrychlej zadośćuczynili obowiązkowi umieszczenia i utrzymania szkieł odblaskowych. Po upływe krótkiego okresu przejściowego będzie przeprowadzona kontrola policyjna. Wykroczenia pociągną następnie za sobą ukarania.

Szkiełka odblaskowe są do nabycia w cenie 1 zł za sztukę w następujących sklepach we Lwowie:

Autohaus Galizien, Adolf Hitlerring 30,
Firma J. Łomaga, Kerkerstrasse 3,
Firma E. Sawczyn, Oststrasse 12.
Firma W. Kołodrubiec. Wienerstrasse 69; — w pozostałych częściach **Okręgu:** we wszystkich sklepach hurtowników powiatowych.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1943.
Az.: III. 30. 05.

Dowódca SS i Policji w Okręgu Galicja
Wydział Zarządu Policyjnego
podp. Dr. MAURER

WEZWANIE

W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ NASTĘPUJĄCYCH TRUSTÓW:

Brottrust, Konditorentrust, Oel_Seifenfabriken i KaffeeErsatzfabriken przynależnych do „Staatliche Getreide und Industrie-Werke, Krakau_Lemberg" wzywa się wszystkie osoby, roszczące sobie od 1 sierpnia 1941 jakiekolwiek pretensje do powyższych firm, aby swe pretensje zgłosiły pisemnie najpóźniej jednak do

15 września 1943 włącznie

w Zarządzie „Staatliche Getreide und Industie-Werke, Krakau_Lemberg, Dienststelle Lemberg" Lwów, Weststr. 60.

Staatliche Getreide und Industrie-Werke, Krakau_Lemberg
Zweigstelle Lemberg
gez. HEUSON

GENERALNE GUBERNATORSTWO
DISTRIKT GALICJA
o. Wyżywienia i Rolnictwa
Distrikt-Agrar_Biuro

Ogłoszenie przetargu obwodów rybackich

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 30 września 1943 o godz. 10_tej odbędzie się w gmachu Distrikt-Agrar-Biuro we Lwowie, ul. Zimowa (Kościuszki 8/III) publiczny przetarg ofert pisemnych na dzierżawę następujących obwodów rybackich:

Nr	Obwód	Wadium
1.	Dniestr 1. — od źródeł do Hwoźdźca	Wadium 25 zł
2.	Dniestr 2. — od Hwoźdźca do Busowisk	Wadium 35 zł
3.	Dniestr 38. — potok Siwka od Holenia do ujścia potoku Kropiwnik	Wadium 20 zł
4.	Dniestr 39. — potok Bolechówka od źródeł do Nigowiec	Wadium 40 zł
5.	Dniestr 43. — rzeka Lukwa, od źródeł do Zawoi	Wadium 50 zł
6.	Dniestr 58. — od Rakowca do Kopaczyniec	Wadium 250 zł
7.	Dniestr 62. — potok Dżuryn, od Burakówki do ujścia	Wadium 10 zł
8.	Dniestr 64 — od Perediwania do granic Dystryktu	Wadium 250 zł
9.	Dniestr 71. — potok Niczlawa, od Czarnokińców M. do Korolówki	Wadium 40 zł
10.	Dniestr 72. — potok Niczława, od Korolówki do Michalkowa	Wadium 50 zł
11.	Dniestr 78. — od Horoszowa do Mielnicy	Wadium 150 zł
12.	Stryj 4. — potok Zawadka, od źródeł do ujścia	Wadium 40 zł
13.	Swicza 2. — od źródeł potoku Ilnica do Weldirza	Wadium 45 zł
14.	Swicza 13. — potok Turzanka, od Doliny do Turzy	Wadium 100 zł
15.	Limnica 19. — potok Ilemka, od Ilemni do ujścia	Wadium 30 zł
16.	Gniła Lipa 1. — od źródeł do Kostyniowa	Wadium 25 zł
17.	Gniła Lipa 2. — od Kostyniowa do Dusanowa	Wadium 35 zł
18.	Gniła Lipa 3. — od Dusanowa do Rohatyna	Wadium 50 zł
19.	Gniła Lipa 4. — od Rohatyna do Koniuszek	Wadium 75 zł
20.	Złota Lipa 6. — od Zaturyna do Jarhorowa	Wadium 50 zł
21.	Złota Lipa 7. — od Jarhorowa do Nyskołyzów	Wadium 50 zł
22.	Złota Lipa 8 — od Nyskołyzów do Nowosiółek	Wadium 50 zł
23.	Seret 20. — potok Duba, od Tłustego do Kasperowiec	Wadium 50 zł
24.	Seret 21. — od Szczytowiec do Gródka	Wadium 50 zł
25.	Zbrucz 13. — od Niwry do Nowosiółek	Wadium 50 zł
26.	Prut 15. — potok Rybnik, od Kobak do Rudnik	Wadium 100 zł

Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1 października 1943 i trwać będzie przez 10 lat (dziesięć) do dnia 1 kwietnia 1953 r.

Do obowiązków dzierżawcy między innemi należy:
1) złożenie kaucji w wysokości jednorocznego czynszu;
2) płacenie czynszu z góry w ciągu miesiąca kwietnia każdego roku;
3) obowiązkowe zarybienie obwodu rybackiego wartości wskazanej Distriktagrarbiurem;
4) utrzymywanie strażnika rybackiego i t. p.

Wadium licytacyjne w wskazanej wysokości należy złożyć w Distriktagrarbiurze we Lwowie przed rozpoczęciem przetargu, lub „Agrarbank", Lwów, Hauptstrasse 25.

Pisemne oferty na dzierżawę obwodu rybackiego z podaniem wysokości ofiarowanego czynszu rocznego należy w zamkniętych i opieczętowanych kopertach wnosić do Distriktagrarbiura we Lwowie za potwierdzeniem odbioru najdalej do dnia 29 września 1943.

Bliższych wyjaśnień w sprawie warunków przetargu i dzierżawy obwodu rybackiego udzieli Distriktagrarbiuro we Lwowie.

UWAGA: Druki na oferty wysyła Distriktagrarbiuro po przysłaniu 1 zł w znaczkach pocztowych.

Lwów, dnia 15. VII. 1943.

Distriktagrarbiuro we Lwowie

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA WYŻSZEGO STOPNIA we Lwowie, Skarbkowska 39, zawiadamia, że nauka na **KURSIE KSZTAŁCENIA BUCHALTERÓW** zaczyna się we wtorek 7 września zaś na **KURSIE KSIĘGOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ** we środę, 8 września o godz. 17,30.

DYREKCJA

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY ZNANYCH MALARZY — kupuje stale sklep SYKSTUSKA 18, KORZYŃSKI. 4299

SPRZEDAM stół owalny rozsuwany 6 krzeseł skórą obijanych oraz toaletkę wiedeńską. Zybilkiewicza pięć, trafika. 5892

SPRZEDAM kredens mały pokojowy ciemny. Romanowicza 11, m. 12. v

SPRZEDAM bufalkę. Wiadomość — Lwów Wałowa 11 a, fryzjernia. v

SPRZEDAM kostium granatowy — sfastrygowany, marynarkę czarną — chodnik, zegar ścienny, Mochnackiego 18, m. 6. 6033

TANIO sprzedam rasowe cieliczki — Persenkówka nr 15 a, dom Iwanickiego, Skrytucka, koło Meka. v

PŁASZCZ gimnazjalny ośmioklasisty różną używaną garderobę sprzedam. Grochowska 18. 18—20 5967

KUPIĘ fortepian dla Ochronki na prowincję nawet zniszczony. Zgłoszenia: Potockiego nr 22, — zakład fryzjerski. 6042

SPÓD futrzany (kangury, piżmaki, cybety) lub płaszcz futrzany damski kupię. Zgłoszenia: Piekarska trzy — mieszk 10, między 2—6. 6058

KUPIĘ szafę biblioteczną. „LIRA", KOPERNIKA 10. 4352

SPRZEDAM skrzypce i akwarium na rybki. Oglądać od 2—4, Królowej Jadwigi 24, m. 9, I. p. ganek prawy

KRÓLIKI rasowe, piękne, pełnej krwi olbrzymy białe sprzedam. Na Torfy 36. dojazd 10-tką, Zamarstynów. Tylko w niedzielę do 12-tej.

KRÓLIKI rasowe sprzedaję. Lwów, Lwia 12. Klarenbach. 6061

SPRZEDAM elegancki zimowy czarny damski płaszcz z kołnierzem kloszowym z lisa żółtego, stan i gatunek pierwszorzędny. wzrost średni; Zielona 48. m. 1. 6052

✝ **ś. p. WITOLD ŚLEZANOWSKI**, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie, zmarł dnia 3-go września 1943 r. po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 67. Na obrzęd pogrzebowy który odbędzie się w poniedziałek dnia 6. września 1943 r. o godz. 1-szej w południe z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94 na cmentarz Łyczakowski, zaprasza Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni

Syn, Córka i Synowa.

✝ **MARIA FASTNACHT** zmarła dnia 3 września br. w 70 roku życia. Na pogrzeb, który odbędzie się w poniedziałek 6 września br. o godz. 2 popoł. z krypty przy ul. Kochanowskiego 94 zapraszają krewnych i znajomych **Siostry i Rodzina.**

✝ **ś. p. WŁODZIMIERZ CZARNECKI**, kupiec, obywatel i b. radny m. Lwowa, zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami dnia 2. września 1943 roku, — przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. września 1943 r., o godzinie 5-tej po poł. z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94 — na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, o czym Krewnych, Przyjaciół i Znajomych — zawiadamiają w smutku pogrążone **Dzieci i Wnuki.**

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy śp. Zmarłego, odprawione zostanie we wtorek dnia 7. września 1943 r., o godz. 8.30 rano w kościele parafialnym Św. Antoniego. v

✝ Za spokój duszy ś. p. **MARII LUBICZ SZYDŁOWSKIEJ** em. urzędniczki poczt., zmarłej w lipcu b. r. we Lwowie zostanie odprawiona MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 6. września b. r o godz. 8-mej w kościele M. B. Ostrobramskiej, o czem zawiadamia **Rodzina.**

✝ Za spokój duszy ś. p. **MARII LUDWIKI STWORZYŃSKA-ORZĘCKIEJ**, zmarłej dnia 23. kwietnia 1943 r. w Mizoczu na Wołyniu, odbędą się MSZE ŚW. 8 września o godz. 7.30 we Lwowie w kościele Sióstr Klarysek w Śniatynie w kościele Ormian i w Sokołowie w kościele parafialnym. O czym zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrążeni

Syn, Mąż, Siostry i Rodzina.

✝ Za spokój dusz rodziny Bińkowskich, Kalwodów, Krochmaluków, Peczkowskich i Jurkiewiczów, zostaną odprawione w Winnikach w miejscowym kościele UROCZYSTE ŻAŁOBNE MSZE ŚW. dnia 6. września br. o godz 6.45 rano przed ołtarzem cudownego obrazu Matki Boskiej i przed ołtarzem Św. Antoniego o czym uwiadamia **Rodzina.**

✝ W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszego i najdroższego męża ś. p. **MARIANA LEŃKA** — odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA przed głównym ołtarzem w kościele parafialnym Św. Marcina dnia 10. września o godz. 8. rano, na którą zaprasza Krewnych i Przyjaciół pogrążona w głębokim smutku **Żona.**

SPRZEDAM maszynę do szycia krytą; Gródecka 31, br. 8, mieszk. 224, III. p. (Domy kolej.) 6065

WÓZEK dziecinny (autko) — tanio sprzedam. V. E. M. Akademicka 26.

PATEFONY wszelkich typów naprawia i remontuje V. E. M. Lwów — Akademicka 26 v

DO sprzedania czarny płaszcz zimowy damski, wzrost średni, ubranie popielate, ciemna zarzutka męska i półbuciki żółte męskie nr 41. Oglądać między godz. 2—4 pop., Zimorowicza 3, I. p. m. 6. v

KUPIĘ pelerynę damską nieprzeźroczystą, ul Potockiego 42, mieszk. 4. od godz. 12—15. v

SZACHY posrebrzane sprzedam ul. Romanowicza 6, mieszkanie 14, parter na prawo. v

SPRZEDAM wędkę zagraniczną, lisa pelerynkę czarnego, zegarek damski, obrazy, aparat elekoryczny do wypalania, blachę artystyczną, deszczowce Schweikerta nr 35. Gołąba trzy, mieszkanie 1, od 5—7. v

MUCHOŁAPKI (LEPY) gwarantowane wysyłamy za zaliczeniem. Telegraficzne zamówienia — szybsza ekspedycja — Warszawa Bagno 5; K. Kasznic. 4062

GRAMOFON ELEKTR. GARRARDA z wzmacniaczem sprzedam. Zielona 16, za Wodociągami od godz. 10—12 i od 15—20. Pukać do bramy. 6074

KUPIĘ blado niebieską gładką materię jedwabną na suknię, Łyczakowska 36, m. osiem. v

SPRZEDAM 2 tapczany ze siatkami orzech kaukaski bez poduszek, ulica Ormiańska 2, Wiadomość u dozorcy

SPRZEDAM serwis kobaldowy na dwanaście osób, poszwę na pierzynę meszty damskie 35. Ossolińskich 13, mieszkanie cztery.

SPRZEDAM piękny serwis porcelanowy. Kurkowa 7 m. 16. v

NU ENAMEL bezbarwny kupię. — Greipner, Wienerstr. 51, sklep 1. v

KOŁDRY jedwabne pierwszorzędne z prześcieradłami sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr 6006:

SPRZEDAM płaszcz zimowy damski granatowy na średnią, szczupłą, — rajtki wełniane granatowe na niskiego i półbuciki damskie żółte nr 34. Kosynierska 19, I. p., m. trzy, boczna Kadeckiej. 6008

KUPIĘ śniegowce nr 37, wysokie — zapinane, kołnierz skankowy, ulica Sobińskiego 6, m. 14, I. p., ganek. Wiadomość 15—20. v

SPRZEDAM PŁASZCZ skórzany — brązowy męski, **KURTKĘ** skórzaną brązową damską, **PALTO** popielate na jedwabnej podszewce na niskiego, wszystko w pierwszorzędnym stanie Bilińskich 20 (górny dzwonek).

JESIONKĘ popielatą na średniego sprzedam. Kapelusz męski welurowy zielony nr 54—55 zamienię na taki sam brązowy Grottgera 10, m. 6.

SPRZEDAM dużą parcelę budowlaną w Zimnej Wodzie Wiadomość: „Reklama" Sykstuska 21 „Parcela"

UWAGA: Blacha dachowa, siatka płotowa, drut, gwoździe, naczynia kuchenne emalia, wiadra pocynkowane, sól jadalną białą lub szarą z rachunkiem na miejscu ułatwia wysyłkę autami i wagonami. — Oferty przyjmujemy w języku niemieckim i polskim. Firma Jurkiewicz Józef — Rzeszów, Lwowska 19 4257

ZAMIENIĘ maszynę do pisania portable marki „Erica" na większą maszynę biurową. Dopłacę. Oferty do Gaz. Lw. pod nr 4380

SPRZEDAM skórzane półbuciki męskie brązowe, nowe nr 42. Listy do Gaz Lw. nr 6119

PELERYNKĘ z lisa srebrnego tanio sprzedam. Tarnowskiego 24, — mieszk. 1, od 1—5. 5818

ZEGAREK nie markowy, patefon skrzynkowy z płytami sprzedam. — Wiadomość: Tokarzewskiego nr 48; m. 13. od 7-mej. 5813

MEMBRANY elektryczne z ramieniem i bez „LIRA" Kopernika 10.

LEPY przedwojennej jakości najtaniej: Jan Zaniewicki, Warszawa — ul. Wspólna nr 14. Prowincja za zaliczeniem. 4132

APARAT małoobrazkowy „Fed" f=3 5 sprzedam. Piłsudskiego 20 — I. p., mieszk. 4. 6060

SPRZEDAM koc wełniany. Jelinka 16, prawy parter. v

SPRZEDAM kostium zielony angielski fason oraz kupię meszty damskie nr 36 na klockowym obcasie; ul Łyczakowska 7, m. I. 5961

KRÓLIKI Angory i Szynszyle czystej krwi z metrykami rasowości — sprzedam. Janowska nr 180, Lwów, Kapuściarnia 5975

SPRZEDAM harmonię białą 4 głosową 80 basów. Wiadomość Szajnochy 3, w podwórzu między 12—3.

KUPIĘ psa łańcuchowego dobrego stróża domu. Zgłoszenia Restauracja „Krynycia" Lwów plac Unii Brzeskiej nr 10. 6019

KOSTIUM brązowy prawie nowy na średnią, szczupłą do sprzedania, ul. Łozińskiego 4, m. 2. 6020

KUPIĘ maszynę szewską lewoDramienną dobry stan. Lwów, Zimorowicza 16, m. 1. 6022

SPRZEDAM zaraz zarzutkę męską popiolatą w b. dobrym stanie, ulica Chmielowskiego 4, m. 7. 6023

SPRZEDAM patefon elektryczny z adapterem oraz płyty taneczne „Odeon - Columbia". Tokarzewskiego nr 28, II. p., m. 19, ofic. od 12—3.

LISA srebrnego 2 pary butów z cholewami nr 42. stan pierwszorzędny, sprzedam. Obozowa 2, m. 5. 6029

HARMONIE ustne, wózki dla lalek, zabawki. Lwów Zielona 1. 6049

SPRZEDAM PATEFON walizkowy, dwusprężynowy, zupełnie nowy. — Wiadomość plac Strzelecki 10, m. 3.

WÓZEK ręczny średniej wielkości — zakupi Drukarnia nr 8, Lwów, ul Lindego cztery. 6081

SPÓD futrzany (BŁAM) piżmaków grzbietowych, **KOŁNIERZ** szalowy wydra amerykańska sprzedam. Na Bajkach 4, II. p., m. 5. 6221

SPRZEDAM wózek luksusowy — „Autko" Konkona, kremowy, nieużywany. Wiadomość: Akademicka nr 26. mieszk. 1, 6173

PŁYTY patefonowe, **PATEFONY** — kupuje „LIRA", KOPERNIKA 10.

KUPIĘ podręcznik muzyczny „Komposition leichter Musik" von Eugen von Taund jakoteż wszelkie podręczniki z zakresu muzyki. „LIRA" — KOPERNIKA 10. Telef. 110—25.

KUPIĘ MASZYNĘ do pisania oraz **MOTOREK PATEFONOWY Z ADAPTEREM** ze wzmacniaczem lub bez. Zgłoszenia telefon 279—49 lub listownie do Gaz. Lw. nr 4381

FORTEPIAN KRÓTKI SPRZEDAM. Kochanowskiego 12, m. 1. 6159

LISA niebieskiego ładnego, kostium watowany, jasny granat z futerkiem na drobną szczupłą sprzedam; Sienkiewicza 5, m. 5, od 16—19.

SPRZEDAM wózek dziecinny sportowy. Kochanowskiego 73, m. 6. 5710

SPRZEDAM ubranie ciemne nie noszone, płaszcz, suknię czarne, narzutę na stół luksusową. Miączyńskiego 2, mieszk. 7. Łyczaków 2 dzwonek u góry, od 18—20. 5696

WÓZEK dziecinny głęboki w dobrym stanie sprzedam. Oglądać od godz. 1—3 i po 7-mej, Piłsudskiego 11 — mieszkanie 13. 4364

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco-gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa Lwowska 9. 4205

KOLBERGA „LUD" pojedyncze tomy **KUPIĘ**. Listy Gaz. nr 4040

NUTY w większej ilości **KUPIĘ**. Listy Gaz. Lw. nr 4041

NOWO otwarty sklep meblowy poleca meble nowoczesne, sypialnie — gabinety i urządzenia kuchenne. — Wienerstrasse 66 30031

UWAGA! TANI PORTRET! Nadeślij 10 złotych, fotografię z opisem zmian, swój adres. — Natychmiast otrzymasz próbny portret i zwrot fotografii: Warszawa, Śniadeckich 3 Foto - Universum. v

MŁYŃSKIE MASZYNY, KAMIENIE turbiny wodne. wkład do jagielników, kamieni perlaków, tarki, tarcza siatki młyńskie, spinacze, pas gurt, elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 28. m. 3. 3778

SPRZEDAM płaszcz z murmli duży. Kochanowskiego 71, I. p., Kronce, od 4 do 6 pop. 6304

MASZYNĘ do szycia krytą w stanie bardzo dobrym sprzedam. Kleparowska 4, I. p., m. 8. 6271

SPRZEDAM tanio maszynę do szycia nożną czółenkową zupełnie nową. Kleparowska 4, I. p., m. 8.

SPRZEDAM tanio krawiecką maszynę Singera 31 i czółenkową Singera ręczną system amerykański. Kulparkowska 72. 5889

SKRZYPCE KUPIĘ. Listy z podaniem jakości, ceny i adresu — do Adm. Gaz. Lw. 4144

DYWANY, obrazy przeciw molom — pluskwom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. — Telefon 271—06. 4308

UBRANIE jasno brązowe w najlepszym stanie na średniego i trzy materace do sprzedania. — Wiadomość Bielowskiego 1. m. 2 5822

SPRZEDAM szafę trójdzielną, registraturę biurową, biurko amerykańskie i dwa biurka mniejsze ul. Batorego 24. Dozorca wskaże. 5986

SPRZEDAM dnia 6, 7, 8 bm. szafę, bibliotekę, tapczan materac, 4 krzesła, biurko, spiżarkę, białą szafkę, ławkę białą paczkę, lustro, etażerkę, komplet obrazów Grottgera, materac dziecięcy. Od 7 rano do 8 w. Król. Jadwigi 19 m. 10. v

SPRZEDAM żelazne łóżko, stare materace (trawa morska), puch, pierzynę, poduszkę krzesła i inne. — Zgłoszenia: Kleinowska 4, m. 3. v

KUPIĘ dom, willę, parcelę. Listy Adm. Gaz. Lw. 6160

ZNACZKI sprzedam czyste Austria, Niemcy, Polska, Francja i i. kraje. Kanzleiwaren, Sykstuska 23 od 5 do 7 po południu. 6184

KSIĄŻKI KUPUJEMY senzacyjne, kowbojskie, romanse, młodzieżowe. Wypożyczalnia książek, Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki). 6185

SPRZEDAM futerko dziecinne białe na lat 3 do 6-ciu. Kochanowskiego 71, I. p., Krawiec, od 4—6 pop.

KUPIĘ ciemne spodnie na wysokiego (180 cm.) tęgiego. Zgłoszenia — Romanowicza 2 (Biuro tłumaczeń) do południa. 4372

IGŁY — PŁYTY gramofonowe — „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5. 4374

FORTEPIAN z angielską mechaniką lub pianino kupię. Zgłoszenia telefonicznie nr 260—61 4375

KUPIĘ poduszkę elektryczną na 110 volt, Zielona 48, m. 19. parter. 6117

KUPIĘ okazyjnie futro w pierwszorzędnym stanie dla młodej. Listy do Gaz. Lw. nr 6122

KUPIĘ bandaż nagumowany (japoński) Zamojskiego 18 m. 1. 4126

SPRZEDAM (zamienię) półbuciki damskie na niskim obcasie nr 37 na 36. Zgłoszenia: Łyczakowska 77 — mieszk. 8, godz. 15—17. 6124

WÓZEK skrzynkowy Konkon — do sprzedania. Plac Strzelecki 12 a — I. p., m. 4, od g. 10—13 i od 18—21 do Gaz. Lw. 6128;

PATEFON walizkowy, 30 pięknych płyt i pudełko igieł patefonowych sprzedam. Lwów, Reymonta cztery. mieszkanie trzy. v

KRÓLIKI Angora sprzedam. Listy Gaz. Lw. nr 6129

SPRZEDAM większą ilość śrub żelaznych budowlanych 40—50 cm. dług. Żelazne rury nadające się do oparkanienia, większą ilość żelaza okrągłego Ø 10—16 m/m. 20 St. podpor z rur żelaznych 4,5 m. długości. Drewnianą szopę o 4-ch wjazdach. Osobowy samochód marki D. K. W. Listy Gaz. Lw. 6132

SPRZEDAM Einspricpompę do 6 cylindrowego ciągnika. Informacje: Lwów, telefon 273—67. 6138

KUPIĘ futro, zakopianki, śniegowce wysokie nr 36, wełniane pończochy 8½, pierścień. — Sprzedam: kurtkę futrzaną, suknię franc. jedw. Wiadomość Sykstuska 38, m. 5, od 8—4

RAGLAN zimowy lub sportowe futro dla wysokiego kupię. tel. 239-05

SREBRO stołowe kupię. Tel. 239—05

SPRZEDAM buciczki na 1½—2 lat. Leszczyńskiego 19, m. 3. v

SPRZEDAM 2 pary dziecinnych bucików nr 34 oraz 27 porządne, Hauptstrasse 15, m. 6, po poł. v

SPRZEDAM buciki nowe zamsz brąz, obcas słupkowy 37—8. Zielona nr 40, mieszk. 2. 30145

SPRZEDAM trencz nieprzemakalny na wysokiego oraz półbuciki czarne nr 41, wszystko nowe od godz. 2-6 ul. Grottgera 1 a, m. 4. v

DENTYSTYCZNE cementy, woski, lekarstwa paski celuloidowe sprzedaje skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa — Kraków Asnyka 3. 4274

KUPIĘ prochownik lub trencz na średniego tęgiego mężczyzny, buciki damskie czarne lub brązowe nr 38 wózek sportowy. Rutowskiego 5, od 8—9, sklep liturgiczny. 6209

KUPIĘ dwa płaszczyki zimowe z czapeczką dla dziewczynek 8 lat i 6 lat w dobrym stanie. Wiadomość: Kiosk, Politechnika — róg ul Głębokiej. v

RYMARSKIE okucia mosiężne — i ozdoby do uprzęży w wielkim wyborze poleca inż. A. Sikorski, Warszawa Próżna 10. 4158

REPERTUAR KIN

Program od 3—9 września

ROXY: „Podróż w nieznane" — Winnie Markus, Hans Holt

STUDIO: „Dwie miłości Mozarta" — Winnie Markus, Hans Holt

ŚWIT: „Wyrok którego nie wykonano" — Heinrich George, Maria Landrock

KOSMOS: „Dyskrecja zapewniona" — Heli Finkenzeller, Ralph Arthur Roberts

SATURN: „Głos serca" — Marianne Hoppe, Ernst Klipstein

ZENTRAL: „Spotkamy się w Wenecji" — Heli Finkenzeller, Wiktor de Kowa

BAJKA: „Siedem lat szczęścia" Hannelore Schroth, Theo Lingen

MUZA: „Anuszka" — Hilde Krahl Siegfried Breuer

MEWA: „Róże w Tyrolu" — Mart Harel, Theo Lingen

FLORA: „Prawo do szczęścia" Luise Ullrich, Paul Hörbiger

GLORIA: „Strzały w nocy" — Harry Piel, Henry Lorenzen

PARK: „Prawo młodości" — Hannelore Schroth, — Willy Fritsch 4365

KUPNO — SPRZEDAŻ

WĘGLA dwie tony kupię. Hołówki nr 14, mieszk. 2 od 8—9. 6478

KUPIĘ OBRAZY wybitnych i znanych malarzy polskich i obcych. Przede wszystkiem obrazy F. A. WYGRZYWALSKIEGO. — „Kunstausstellung" Akademicka 23. 6465

SPRZEDAM PŁASZCZ czarny z kołnierzem na średnią. ZEGAR ŚCIENNY szafkowy mały. Kłuszyńska 6, mieszk. 1 (boczna Łyczakowskiej).

KUPUJE używane wieczne pióra — płaci najwyższe ceny. Sklep papierowy. Kazimierzowska 3. 30506

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz. Lw. 30344

ZŁOTE zęby bruch stale kupuje — Winnicki, pl. Bernardyński 2. 5228

GRUSZKOWE DRZEWO we Lwowie i na prowincji kupię. Oferty Admin. Gaz. Lw. nr 5532

SPRZEDAM futro krymskie w dobrym stanie. Kochanowskiego 21 — m. 5, od 11—12, 15—16. 6888

KSIĄŻKI KUPUJEMY; romanse, — powieści, sensacyjne. Wypożyczalnia książek ul. Sykstuska 28 (naprzeciw Kościuszki). 5586

WÓZEK - Autko elegancki nowy — sprzedam. Sapiehy 67 II. p., m. 7.

MASZYNE Singera nożną z pudełkiem w pierwszorzędnym stanie — sprzedam. Kleparów, ul. Wszystkich Świętych 1, m. 2. 5738

MARMUROWE płyty brązowe i czarne 2 cm. grub. kupimy. Przedsiębiorstwo budowlane. G. L. 5819

SPRZEDAM krytą maszynę pierścieniową do szycia prawie nową, ulica Halicka 15, III. p., m. 8. 5821

TAPCZAN z siatką sprzedam, ulica Badenich 7, drzwi 9. 5831

KUPIĘ bufalkę składaną i pakę na mąkę. Miączyńskiego 2 a, I. p., — m. 5 5 dzwonek (b. Łyczakowskiej)

FUTRO damskie łapki breitschwancowe nowe fason luźny sprzedam; Rozwadowskiego 36, I. p., m. 5.

SPRZEDAM piecyk żelazny ameryk. Dauerbrand. Sobieskiego 30, m. 5; od godz. 2—4.30. 5091

KUPIĘ pantofle damskie czarne nr 34—35 na obcasie słupkowym, ulica Kochanowskiego 42, mieszkanie 4 — od godz. 12—5. 5902

KOŁNIERZ wydra amer. sprzedam. Plac Bema 7, m. 4, od 5—7. 5914

SPRZEDAM rower damski dziecinny Zadwórzańska 62 a, I. p., m. 8.

FORTEPIAN lub pianino kupię. Ul. Łyczakowska 15 sklep pracownia gorsetów. 5944

UBRANIE na średniego. stan pierwszorzędny kupię. Listy G. L. 5951

SPRZEDAM ubranie jasne na średniego nowe. Zajac, Sykstuska 21 — sklep, Lwów.

SPRZEDAM czarny kostium angielski, półbuciki damskie nr 38, ulica Łyczakowska 147, m. 10. 5953

TECHNOLOGIĘ chemiczną lub taką encyklopedię kupię. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 5956

KUPIĘ żelazne schody kręcone. Zgłoszenia Manila, Akademicka 24. 5959

ENCYKLOPEDIE nowoczesne (polskie) kupuję stale możliwie okaz. — Kraków, Rakowicka 23, m. 19. 5968

POLECENIA GODNE FIRMY

DOM HANDLOWY R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24 telefon 268—21, — poleca: barwniki — granatowe i czarne, — farbkę do bielenia, farbkę do bielizny, proszki do prania: Meteor, — Aniołow, Panko, Klarax; — mydła: Ominol, Mewa, Mika, pasta do butów Vim, Okol, Roda i t. d. tylko hurtowo prowincja za zaliczeniem.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 28 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8—19. 6186

FARBA „Inecto" we wszystkich odcieniach do nabycia w „Kosmetyce" Batorego dziewięć. 6329

GAŁKI do kąpieli w różnych zapachach. „Kosmetyka" Batorego 9.

KREMY „Halina" przeciwpiegowe do nabycia w „Kosmetyce" Lwów, Batorego dziewięć. 6331

WYROBY „Kamea" do nabycia w „Kosmetyce" Batorego 9. 6332

WYROBY firmy „Savia" do nabycia w „Kosmetyce" Batorego 9. 6338

MASECZKI odżywcze „Saxobell" i „Kamea" do nabycia w „Kosmetyce" Batorego dziewięć. 6335

SZAMPONY farbujące i rozjaśniające do nabycia w „Kosmetyce" — Batorego dziewięć. 6334

DOM HANDLOWY R. Homan — Przemyśl, Sienkiewicza 5, tel. 14-15. Skład konsygnacyjny Lwów Piekarska 24, telef 268—21. Przedstawiciel firmy „Żubr" Warszawa, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną i t. d., tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 5981

SZKOLNE ARTYKUŁY dla dzieci do nabycia w sklepie przy KOPERNIKA 19. Szkolne torby, teczki, zeszyty, portfele, kredki, raderki, ołówki, papier torebki do śniadań i wszelkie wyroby War. P. P. POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI. 4166

WODY kolońskie i perfumy — we wszystkich zapachach „Kosmetyka", Batorego dziewięć. 6336

PUDRY „Simona" i „Vera Violetta" do nabycia w „Kosmetyce", Batorego dziewięć. 6337

OCZKA podnosimy na poczekaniu TRYKOTARNIA SYKSTUSKA 23

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

VITAMINA „C" naturalny ekstrakt jabłkowy. Najlepsza esencja rumowa — to składniki napoju: HEISSGETRANK - EMPE nr rejestr. 141 wszędzie do nabycia. HURTOWNA sprzedaż w fabryce „EMPE" Lwów Polizeistr. (Jagiellońska) 15. 1298

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika - sztychy

WORKI PAPIEROWE 100, 50, 25, 10, 5, 4, 2, 1, 1/2 i 1/4 kg. ręcznie wykonane, mocne, w każdej ilości. Prowincja 50 proc. nadpłaty, reszta zaliczenie. KOPERTY BLOKI itp. DZIAŁ ZABAWEK poszerzony, — kwiaty, broszki, torby sznurkowe i inne duży wybór lalek. Są to WYROBY P. P. POLSKIEGO KOMITETU OP. do nabycia przy ulicy KOPERNIKA 19. Okazyjnie nabędziemy szafę sklepową. 4363

PRZYBORY szewskie w pełnym komplecie, Dostaniesz kliencie tylko w „Azecie". Dokładnie pracujemy nad każdym zleceniem, i paczki wysyłamy za zaliczeniem! — Firma „AZET" Warszawa, ul. Jana 18/20

IGŁA patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt po rewelacyjnie niskiej cenie 5 zł. za sztukę wysyła firma Kontakt, Kraków, Stradom 18 za zaliczeniem na fakturę —, tylko w większych ilościach. Na żądanie bezpłatny wzór. 28607

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia — meble lekarskie, wyroby gumowe — „Telka" Sp. z o. o. Warszawa, ul. Jasna 18, m. 20, telefon 267—99.

RÓŻNE wyroby z odlewów żelaznych dla potrzeb gospodarki miast i wsi wykonuje szybko i dokładnie V. E. M., Lwów Źródlana 72. 29865

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 19 tel. 263—83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centr. ogrzewania.

FIRMA ŁOPUSKIEGO, Warszawa, Poznańska 18. 4187

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

T. SZUMSKI, Łyczakowska cztery, poleca szczotki, pasty, mydła zastępcze, grzebienie, worki i sznurek papierowy, papier na story. 6148

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — poleca T. Szumski, Łyczakowska 4.

GALANTERIĘ DROGERYJNĄ i APTECZNĄ, szkło, moździeże porcelanowe z pistlami, igły do zastrzyków, strzykawki Record i zamiana, kapsle i nalepki apteczne, opłatki, katetery i sondy, catgur, laminaria, wszelkiego rodzaju areometry, irygatory szklane i w oprawie metalowej, pessaria Hodgego i Brauna, — szczoteczki do rąk i do zarostu, baseny dla chorych i t. d. poleca po cenach konkurencyjnych przy wysyłce za zaliczeniem f-ma TADEUSZ SZCZEPAŃSKI i MARIA CZAJKOWSKA, w Warszawie, Marszałkowska 119, telefon 274—61. 4064

BIŻUTERIA SZTUCZNA duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

PAPIER, torby, szpagat, makaty i serwety papierowe K. Cabaj ul. Królewska 51 róg pl. Grzybowskiego, Warszawa. 4344

NARZĘDZIA szewskie i przybory wszelkie, spróbuj Kliencie, bo ceny niewielkie. Kiedy zamówienie twoje otrzymamy, zaraz paczkę z towarem pocztą wysyłamy. Firma: Janusz Szymański, Warszaw, Zielna 22, m. 4.

HURT galanterii i norymberszczyzny E Napiórkowski, Warszawa, Graniczna 15, m. 3, współ. b. firmy „Trójka". Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. 4342

UWAGA kupcy z prowincji. Wysyłamy za zaliczeniem, zeszyty, przybory szkolne, artykuły biurowe, tapety, ceraty, makaty, pocztówki, baterie, latarki, pudełka impregnowane, oprawki celofanowe do kart rozpoznawczych Firma „DAN" Warszawa Elektoralna 11.

WYTWÓRNIA toreb papierowych — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, m. 4, tel. 304-09 w podwórzu, prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. 4337

PRZYBORY szewskie, okucia walizkowe H. Osmański, Warszawa, plac Grzybowski 6, tel. 599-64. Prowincja za zaliczeniem. 4338

BAZAR WARSZAWA, Przechodnia 7 poleca wsuwki, zapinki, szpilki, szpilki fryzjerskie „Jola", pasty do podłóg mahoń, orzech jasny, orzech ciemny, białą od 10 kg (kg. 11,20 zł), czarną do obuwia w cenie 18 zł kg. Bibułka „Chlon' 185 zł, karton i dewocjonalia. Przedstawiciele i agenci poszukiwani. v

WYTWÓRNA wiórów do podłóg i zmywaków wełny do naczyń kuchennych oraz łyżek stołowych D. Miruk, Warszawa, Elektoralna 32. Wysyłka za zaliczeniem. v

FRYZJERZY niezawodny płyn do trwałej oraz gumę do łączeń dostarcza Zawadzki, Reichshof, Lwowska 1

FOTO - APARAT „SIDA" dla młodzieży i starszych (na taśmie filmowej 10 zdjęć form. 25×25 mm) wysyła zamawiającym odwrotnie Bazar Rozmaitości — Przemyśl — Kolejowa 1. 4142

KONCESJONOWANA PRACOWNIA KRAWIECTWA DAMSKIEGO — Lwów, CZARNIECKIEGO 3, m. 1, wykonuje płaszcze suknie, ubrania dziecinne. — SPECJALNY DZIAŁ BIUSTONOSZY. — Własne modele.

RĘKAWICZKI!! naprawa najbardziej zniszczonych — robota nowych z powierzonych materiałów w FACHOWYM WARSZTACIE, LWÓW, BOIMÓW 18 (SKLEP). 4370

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

DYREKCJA TORU WYŚCIGOWEGO podaje do wiadomości, że reflektanci na pracę w sezonie jesiennym w charakterze kontrolerów, biletерów i woźnych winni zgłosić się w Miejskiej Kasie (Galeria Mariacka) w dniu 7 września o godz. 16-tej. 6390

CITRO - EMPE GASI pragnienie.

NIKLOWANIE — OSTRZENIE — Adam Wanke, Krakowska 16. 5258

STORY do okien zaciemnia pracownia tapicerska, Zyblikiewicza 17. 5319

BEZDZIETNYM oddam dziewczynkę 20-miesięczną, zdrową, dam 3.000 zł. Listy do Gaz. Lw. 5634

PRZYSTĄPIĘ do spółki. Listy do Gaz. Lw. 5856

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, praw., naukowe, techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 30196

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów. Sykstuska 14. 30195

PRZEPISOWE zdjęcia do Kennkart w ciągu 24 godz. wykonuje Fotoatelier Sapiehy 89, I. piętro. 6058

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8 do 19. 6187

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ADWOKAT konsyst. spraw rozwod. M Bahryniwskyj, Dąbczańska 7/4, b. Ossolińskich, g. 16—18, tel. 263-46

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10, I. p.

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21.

ADWOKAT Mgr Topolnyckyj Mikołaj prowadzi kancelarię we Lwowie, Kilińskiego 1, II., obok Rynku, naprzeciw Wiedeńskiej Kawiarni w godzinach 9—12 i 4—6. 5355

ODDAM dziecko na wychowanie starej kobiecie za miesięcznym wynagrodzeniem. Listy Gaz. Lw. 6014:

NIEMIECKIE PODANIA, życiorysy, wypełnianie DRUKÓW DO KENNKART, wykonuje Konc. BIURO PODAŃ i pisania na maszynie Lwów, KOŁŁĄTAJA 1, mieszk. 12. v

POSZUKUJĘ wspólnika z kapitałem 20.000 zł. celem powiększenia dobrze rentującego istniejącego przedsiębiorstwa budowlano - przewozowego we Lwowie. Wkład gotówki zagwarantowany hipoteką. Listy do Adm. Gaz Lw. nr 6216:

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Zielona 54, m. 7 lub Sakramentek nr 14, m. 1. 6199

BIAŁY owczarek poszukuje suczki. Grabskiego 1, Kolonia profesorska

PARASOLE! Warsztat naprawy parasoli otwarty ul. Ruska nr. 18 — JANINA GARGAS 5665

KOŁDRY, materace przerabiam i pokrywam z dostarczonego materiału. Łyczakowska 89 Rzeszowski. 30270

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25 mieszk. 12. Telefon 215—98.

AKUSZERKA STOJKOWA Lwów, Ormiańska dwa 28808

OCZKA w pończochach wyłapuję. — Stopy pończoch ,skarpet podszywam Jacka 30, m. 1. 80490

MASZYNY do pisania, rachowania, naprawia oraz przerabia Aleksander Litwin, ul. Boimów 2 (róg placu Mariackiego). Telefon 105—63. 5812

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

STROJENIA, naprawy wszelkiego rodzaju fortepianów, pianin, fisharmonii przyjmuje jak dawniej J. Hanak, Gipsowa 8. 6352

ZACIEMNIAMY WCZEŚNIEJ. — Trzy wymiary papieru — odmierza szybko bo na specjalnym przyrządzie R. Kozłowski, Lwów, Fredry 9. 6477

ZGŁOSZENIA DO KART ROZPOZNAWCZYCH, niemieckie podania, tłumaczenia techniczne — fachowo: Inżynier Sykstuska 28, mieszk. 18, przez podwórze. 6476

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy MŁODZIEŻ i DOROSŁYCH tylko: GŁĘBOKA 18. SZYBKI kurs dla Pracowników BIUR, SKLEPÓW, restaur. i CUKIERŃ niem.! VOLKSDEUTSCHE. Początki i KONWERSACJA. Zniżki. Pomoc szkolna.

ZACZYNAM lekcje tańca (wrzesień) Wieczysty Kopernika 16, oficyny.

SZKOŁA samochodowa Piotra Śliza w Stanisławowie ul. Lipowa 46 — przyjmuje wpisy kandydatów na 2-gi kurs, który rozpocznie się 13-go września b. r. 5774

LEKCJE PISANIA na maszynach w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 4296

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje — znaczek 3 zł. 4230

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM II. piętro. 4292

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka. Lwów. ul. SYKSTUSKA nr 68, telefon 260—22. 4286

IZABELA POŹNIAKOWA, lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Zgłoszenia TYLKO wtorki i czwartki od godz. 16—17. Pułaskiego 14, m. 8. 28252

SZUKAM profesora który w krótkim czasie wyuczy gruntownie języka włoskiego. Gaz. Lw. 5087

POSZUKUJĘ nauczycielki do domu, z zakresu pierwszej klasy powszechnej i fortepianu. Zgłoszenia: Boczna Janowska 7 (przy Janowskiej 74) trzeci dzwonek. v

KTO WYUCZY szybko włoskiego i niemieckiego. Gaz. Lw. nr 6208;

KURSY techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a. Kurs techniczny kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny. Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. 4340

POSAD POSZUKUJA

BUCHALTER - bilansista, najlepiej do większego majątku polskiej własności jako administrator. Znajomość wszechstronna buchalterii i bilansów oraz techniki wielkich przedsiębiorstw. Dobry organizator i kalkulator. Zakładanie ksiąg. — Plan kont. Korespondencja handlowa. — Obeznany z gospodarką rolną. Dotychczas zarządca poważnych firm i nieruchomości. Język niemiecki w słowie i piśmie. Młody energiczny, kulturalny. Pilne listy z podaniem warunków dla: Administrator — Lwów, Poczta Główna, Poste-rest.

SEKRETARKA pisząca biegle na maszynie i władająca dobrze językiem niemieckim, pragnie zmienić posadę. Listy Gaz. Lw. 6001:

SAMOTNA w średnim wieku, dobra gospodyni, pedantka, zajmie się domem od zaraz u samotnych. Listy do Gaz. Lw. 5751

OSOBA intel. która była 15 lat na jednym miejscu bezwzględnie uczciwa, szuka pracę do dwóch osób starszych najchętniej. Gaz. Lw. 5845

KIEROWNIK szkoły powszechnej i artysta skrzypek (solista) Polak — przyjmie posadę wychowawcy dzieci w zamożniejszym domu. Może przy tym pomagać z żoną (pierwszorzędna maszynistka) w przedsiębiorstwie przemysłowym, handlowym. — Tylko Lwów. Listy Gaz. Lw. 5621

POSZUKUJĘ zajęcia domowego za utrzymanie mnie z dzieckiem. Łaskawe listy do Gaz. Lw. 6018:

MŁODA Polka zajmie się czemkolwiek w gospodarstwie wiejskim i domowem najchętniej na wyjazd — Listy Gaz. Lw. 5748:

DZIEWCZYNKA dochodząca do pomocy domowej potrzebna od zaraz. Zgłoszenia ul. Snopkowska 17, m. 1 pomiędzy 4—5 pop. 6230

BUCHALTER poszukuje miejsca od zaraz. Znajomość języka niemieckiego. Zna księgowość przebitkową. — Listy do Gaz. Lw. 6170

WOLNE POSADY

ROBOTNICY do prac kolejowych na wyjazd poszukiwani. Dajemy całkowite doskonałe wyżywienie, ubranie, palto, kamasze i bieliznę bezpłatnie. Rodzinom dodatkowe karty żywnościowe. Zapłata według norm. Przejazdy bezpłatne. Wiadomość Lwów, Architekt Plihal, Hitler Ring (dawniej Legionów) 49. 30109

SŁUŻĄCĄ uczciwą z gotowaniem — przyjmę zaraz. Warunki dobre, ul. Romanowicza 9, I. p., mieszk. trzy, od 7—8 wieczorem. 5626

BIURO INFORMACYJNE Christiansen Organizacji Todt, Lwów, Wintergasse 2. Tel 136 24 — poszukuje stale różnego rodzaju robotników. Wynagrodzenie taryfowe, bezpłatna odzież, wyżywienie wojskowe, bezpłatne mieszkanie, urlop i inne udogodnienia. Członkowie rodzin otrzymają dodatkowe karty żywnościowe. Informacje niewiążące. Pośrednicy każdej chwili pożądani Biuro Informacyjne Christiansen Org. Todt — Lwów, Wintergasse 2, telef. 136—24

POSZUKUJEMY agentów. Zgłoszenia: Asnyka 1, m. 11 a. 5984

DOZORCÓWKA zaraz do zajęcia — Zbarazka 6, m. 4. 5985

POSZUKIWANY leśnik z państwowym egzaminem możliwie przed 1914 r. złożonym, jakoteż upoważniony Baumeister do pełnoodpowiedzialnego stanowiska przy dużym majątku. Życiorysy i odpisy świadectw do Gaz. Lw. pod nr 5840

DAMSKĄ fryzjerkę (a) przyjmę zaraz. Pürtzl Bronisława, Lwów, ulica Chorążczyzny 9. 5859

POSZUKUJĘ służącę Polkę z dobrym gotowaniem do wszystkiego na dobrych warunkach. Zgłoszenia do sklepu przy kasie ,Rynek 28. 5861

NAUCZYCIELKA lub wychowawczyni, młoda, do lat 30, z praktyką przy dzieciach do 6-letniego chłopczyka od zaraz potrzebna; warunki b .dobre. Akademicka 21, mieszk. 4, Lwów, godz. 12—2. 5875

BUFETOWA z językiem niemieckim potrzebna Restauracja, Wienerstr. 56

POTRZEBNA samodzielna modystka Zgłoszenia: Manila, Akademicka 24.

FRYZJERKA, praktykantka, praktykant potrzebni od zaraz, Tusiek Kopernika 22. 5963

UCZNIA na praktykę przyjmę zaraz Rudolf Pürtzl, Bielowskiego 3. 5978

POSZUKUJĘ siły biurowej z jęz. angielskim. Listy Gaz. Lw. 5933

PIELĘGNIARKĘ do 6-cio miesięcznego dziecka natychmiast przyjmę. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami Grottgera 6, m. 43, od godz. 18—20

POSZUKUJĘ dziewczynę z gotowaniem, wynagrodzenie dobre, jedna osoba., ul. Sykstuska 66, m. 9. 6954

SKŁADACZE, DRUKARZE NAKŁADACZKI, INTROLIGATORKI, ORAZ MŁODE KOBIETY do praktyki zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste: Drukarnia nr 8, Lwów, ul. Lindego 4.

KIEROWNIKÓW z zawodu murarzy i cieśli, którzy potrafią robić rysunki i pomiary, poszukujemy natychmiast. Listy Gaz. Lw. 4224

HANDLOWCA MŁODEGO, rzutkiego, intel. (pożądane wyższe wykształcenie) przyjmie natychmiast poważna polska firma handlu hurtowego. Zgłoszenia osobiste z dokumentami i referencjami, Lwów, Friedrichów 5, m. 3, od godz. 15—16. 4351

POSZUKUJEMY 2 młode panienki, które mają ochotę w biurze pracować. Pożądana znajomość języka niemieckiego. Warunek dopłata i wyżywienie. Listy Gaz. Lw. 4378

POSZUKUJĘ młodej gosposi — do dwojga osób z utrzymaniem i mieszkaniem. Ormiańska 14, II. piętro, mieszkanie cztery. 4382

KOBIETA do sprzątania, **CHŁOPAK** do posyłek, kilka robotnic do lekkiej pracy potrzebni: EMPE — Lwów, Polizeistr. (Jagiellońska) 15

RYBAK zawodowy, obeznany z hodowlą i połowem ryb na rzekach — poszukiwany. Zgłoszenia Biuro Huka Lwów, Hauptstr. (Piłsudskiego) 21.

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRO-INSTALACYJNE poszukuje pomocników do przeprowadzenia montażu. Zapewnia się możliwości wyuczenia zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy do Gaz. Lw. nr 4148

ZDOLNI ELEKTROMONTERZY jako kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku. Listy do Gaz. Lw. nr 4145

SŁUŻĄCĄ Polkę z poleceniami — przyjmę. Wiadomość pl. Unii Brzeskiej 4. Apteka. 5922

POTRZEBNY natychmiast buchalter perfekt niemiecki do firmy transportowej. Gaz. Lw. 6249:

EKSPEDJENTKA młodsza do sklepu spożywczego od zaraz potrzebna. Listy do Gaz. Lw. 6438

POSZUKUJEMY na dobrych warunkach konwojentów i ekspedjentów możliwie z branży ekspedytorskiej. Rapid, 3-go Maja 17. m. 1. 5609

NIEM. PRZEDSIĘBIORSTWO budowy maszyn poszukuje zaraz 1 majstra maszynowego, 10 stawiaczy maszyn, 5 motorów Diesla, 2 spawaczy, 2 tokarzy, 2 specjalistów do pomp ogniowych. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem terminu objęcia posady do Gaz. Lw. nr 6245

FRYZJERKĘ i fryzjera męskiego poszukuje Józef Mach, Lwów, ulica Tokarzewskiego 50. 6228

DO zakładu metalowego w dystrykcie krakowskim poszukuje się kilku samodzielnych konstruktorów przyrządowych oraz konstruktorów do budowy części i narzędzi, możliwie ze znajomością języka niemieckiego. Odpowiednie mieszkanie i utrzymanie jest zapewnione. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 4155

ROBOTNICE do lekkiej pracy potrzebne: EMPE, Lwów, Polizeistr. (Jagiellońska) 15. 4368

PONOWNIE objąłem wyłączne przedstawicielstwo W-ni „Wiara": poszukuję zastępców do sprzedaży po domach krzyży i monstrancji nocą świecących; 30 proc. prowizji i legitymacja wytwórni z fotografią. — Przedstawiciel handlowy Spółdzielnia Rolnicza, Monasterzyska. 4175

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego z praniem przyjmę zaraz. Dokumenty wymagane, Ausweis zapewniony. Zgłoszenia: Jabłonowskich 20, II. piętro od 8 do 5 v

POSZUKUJE się osobę zdrową, gospodarną, umiejącą gotować i prać do dwojga osób na wyjazd obok Lwowa do młyna. Warunki b. dobre Zgłaszać się od 8—10, Breitestr. 16, m. 6 (Kochanowskiego) Hoffmann.

SŁUŻĄCA do wszystkiego do polskiej rodziny do dzieci poszukiwana od zaraz na dobrych warunkach. — Zgłoszenia ul. Tarnowskiego 11 A, mieszkanie 8. 5171

PIERWSZORZĘDNA samodzielna — oraz podręczna zostaną przyjęte. — Pracownia sukien damskich, Lwów, Piekarska 17, m. 7, II. p. v

BILANSISTÓW-rewizorów, ze znajomością planu kont, językiem niemieckim, samodzielnych — poszukuje Wirtschaftsberater Dr. Schindler — Lember, Akademicka 22. 30228

MĘŻCZYŹNI powyżej lat 25, energiczni, władający językiem niemieckim w słowie i piśmie lub też tylko w słowie zostaną przyjęci jako „porządkowi". Zgłoszenia: Sammellager, Pierackiego 5, m. 7, w Zarządzie

NIEMIECKIE Tow. Akcyjne poszukuje natychmiast kobiety do sprzątania ze znajomością gotowania. — Obiady i Zusatz 2 zapewnione. Zgłoszenia: Firma Osram A. G. Lemberg, Wehrmachtstr. 12/14, I Stock.

ZARAZ przyjmę dwie pomocnice domowe. Obie muszą znać nieco język niemiecki ,a jedna gotowanie. Zgłoszenia u Ref. G. Roschmanna ulica Rumuńska 2, II. p., pokój 235. v

ZAGINIENI

KTO WIE cośkolwiek o losie **BRONISŁAWY ĆINKIEWICZ** wywiezionej przez bolszewików w 1940 r. do Archangielska, proszony jest dać znać siostrze Marii Kowalczuk — Lwów, ul. Tokarzewskiego nr 40 — pierwsze piętro. 6068

500 ZŁ. nagrody kto da znać gdzie się znajduje nerwowo chora Elżbieta **HŁADUŃSKA**, wdowa ze Lwowa, wyjechała w kierunku Kurowic—Podhajce. Średniego wzrostu, siwa, o ciemnej cerze, piwnych oczach — średniej tuszy. Na głowie miała popielato - zielony beret, w sukience wełnianej granatowej, sweter niebieski ,pantofle. Wiadomość podać na najbliższą policję lub telegramem Lwów, Paulinów 1, Zofia Hładuńska

LOKALE

2 POKOJE, kuchnia, komfort wynajmę od gospodarza zapłaci natychmiast remont i czynsz. Sklep galanteria Hitler Ring 37. 6254

SAMOTNA poszukuje pokoju z meblami lub bez okolica Zofii, Kochanowskiego, Zielonej, Stryjskiej, dobrze zapłacę. Wiadomość: Koralnicka 8, fryzjer.

OSOBA wiekowa, odpowiedzialna — znająca biegle niemiecki, szuka nie przechodniego pokoju przy solidnej rodzinie. Podjęłaby się pilnowania mieszkania (nie dzieci) Listy Adm. Gaz. Lw. nr 5758

DO wynajęcia umeblowany pokój frontowy z obiadami. Oglądać 16-17 Listy Adm. Gaz. Lw. 5767

ZAMIENIĘ frontowy pokój z kuchnią, gazem i dozorcówką za dwa pokoje możliwie z gazem. Listy do Gaz. Lw. nr 5876

ODSTĄPIĘ pokój. z gazem, łazienką pracującej uczciwej panience za doryweczą pomoc w gospodarstwie domowym samotnemu młodemu kawalerowi. Listy Gaz. Lw. 5894

KTO mi znajdzie lub odstąpi 2 pokoje. kuchnię, dzielnica polsko-ukraińska pełny komfort, dobrze wynagrodzę. Zgłoszenia: Lenartowicza 5, drzwi wprost schodów od 4-6

PRZEJEZDNY Polak poszukuje pokoju umeblowanego na 2—3 dni w tygodniu. Zapłaci wedle umowy. Listy do Gaz. Lw. nr 6043

DWA pokoje i kuchnia ,bardzo ładne lub pokój, kuchnia do wynajęcia. Listy Gaz. Lw. 6038

ZAMIENIĘ natychmiast pełnokomfortowe mieszkanie podzielne 3 pokojowe z gazem, parter, Tarnowskiego, na takie same lub piętro — blisko tramwaju, możliwie system korytarzowy. Listy do G. Lw. 5920

POSZUKUJĘ pokoju umebl. śródmieście. Listy Gaz. Lw. 6229:

POSZUKUJĘ mieszkania pokój, kuchnia. Zapłacę czynsz z góry. Listy Gaz. Lw. nr 6226

UCZENICĘ przyjmie za prowianty osoba samotna, ul. Hausnera cztery II. p., ganek. v

KOMFORTOWEGO umeblowanego — pokoju, poszukuje Reichsdeutsch. — Oferty proszę zgłaszać do firmy Julius H. Rieche, Halicka 14, v

KTO odstąpi pokój umeblowany lub nie z użyciem gazu, intel. młodej samotnej pani. Gaz. Lw. 6176;

ZA pokój z kuchnią w okolicy Szpitala Powszechnego, zapłacę czynsz i dam utrzymanie i mieszkanie jednej osobie na wsi 9 kl. od Lwowa. Warunki do omówienia przy zgłoszeniu do Gaz. Lw. nr 6164:

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego bez mebli lub skromnie umeblowany czynsz z góry za kilka miesięcy — przy polskiej rodzinie. G. L. 6166:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią, pełny lub półkomfort w okolicy Szpitala Powszechnego. Koszta remontu pokryję, dam czynsz za pół roku z góry. Listy Gaz Lw. 6165:

ODSTĄPIĘ 2-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią. gazem, światłem I. p. temu, który zakupi wszystkie meble. Poważne listy Gaz. Lw. nr 6488:

ZGUBY

SKRADZIONO dnia 20. 8. b. r. paszport sowiecki na nazwisko Mieczysław Klebański, zam. w Hołosku Wielkiem ul. Zamknięta 211. 3775

ZGUBIONO portfel w Adm. Gaz. Lw. w sobotę 28. 8. między 12—1, z dokumentami: Ausweis nr 68 firmy Atlas, paszport, książkę wojskową sowiecką, kartę rejestracyjną — radiową, dowód osobisty polski i 8 fotografii do Kennkarty na nazwisko Antoni Hawryłów. Uczciwy znalazca zwróci za wynagrodzeniem ul. Szkarpowa 1, m. 1. 5842

ZGUBIONO Ausweis nr 123 wydany przez firmę Eugeniusz Sumyk — na nazwisko Czop Anna, Rzęsna Polska

ZGUBIONO Ausweis SZPYT Roman wydany przez Lemberger Zeitung Upraszam o zwrot. 5891

ZGUBIONO dnia 30. 8. 1943 w tramwaju portfel z gotówką i dokumentami na nazwisko Jan Sawczyn T J., szewskie świadectwo czeladnicze i zezwolenie. — Znalazcę proszę o zwrot dokumentów pod adresem P. Urbaniuk, Lwów, Piłsudskiego 11.

SKRADZIONO Ausweis nr 528 na nazwisko Marczak Helena; proszę łaskawie zwrócić Kopernika nr 4; Ubezpieczalnia u portiera. 6021

SKRADZIONO paszport i Ausweis nr 2240 wydany przez Ostbahn — Lwów nazw. Bronisław Dąbrowiecki

PROSZĘ o łaskawe zwrócenie tylko Ausweisów zgubionych 1. 9. o 7-mej rano przy wsiadaniu do 9-tki na Dworcu na nazwisko Dr Lutzyk Dmytro, Bernardplatz 2 a, m. 8, za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO torebkę z Ausweisem na nazwisko Birecka Janina wydany przez „Tekstylię" Lwów, ulica Grodzickich 1. v

DNIA 29. 8. zgubiono paszport sowiecki nr 747560 na placu Solskich. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem Arciszewskiego 8, m. 119

SKRADZIONO Dienstausweis, Distrikt - Kasina Nachtausweis i prawo jazdy kl. II giej na nazwisko — Karczewski Kazimierz. v

DNIA 29. 8. 1943 przy wsiadaniu do tramwaju linii nr 1 przy Dworcu Głównym skradziono portfel z dokumentami na nazwisko Popadynytz Stefan, dowód Komitetu ukr., kartę pracy i legitymację pracy. Prosi się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem listem Lemberg 1, Poczta Główna, Poste restante. — Dyskrecja zapewniona. v

SKRADZIONO portfel z dokumentami, Kennkartą, Ausweisem na nazwisko Armata Józef, Kalembina — poczta Wiśniowa n/Wisłokiem — pow. Jasło. v

DNIA 31. 8. skradziono Ausweis i zameldowanie policyjne do Kennkarty na nazwisko Jadach Jan ulica Zamarstynowska 64. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Bahnhof nr 207 Stachów Maria. v

SKRADZIONO dnia 31. 8. Ausweis zielony, metrykę na nazwisko Maria CIGELNIK. 6002:

SKRADZIONO zameldowanie polic., logit. sow., karty mleczne na nazwisko Maria Pisarczuk, Hołosko Małe Handlów 12. v

MIELNIK ZOFIA zam. w Kamienopolu nr domu 53, zgubiła Ausweis i inne dokumenty. v

ZGUBIONO dnia 31 8. 1943 — na stacji Laszki Murowane dokumenty na nazwisko Taras Bronisława. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Zbojska Nowe, ul. Słowackiego 636. v

SKRADZIONO 31. 8. w tramwaju linii 10 portfel z dokumentami a to Ausweis nr 45 wyst. Stanislau — wyd. II. 1942 r., książkę z Ubezp., legit. B. P., paszport sowiecki oraz zaświadczenia policyjne na nazwisko BIDNY PIOTR. Posiadacza dokumentów proszę o zwrot za wynagr.

ZGUBIONO paszport i poświadczenie z Komitetu. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Aniela SZUBA Król. Jadwigi 8, m. 5. v

SKRADZIONO dokumenty i paszporty na nazwisko Pawlyk Oleg i Pawlyk Olga ul. Nowa 9; — zwrot wynagrodzę. v

SKRADZIONO dnia 30. 8. 1943 r. dokumenty na nazwisko — Marian KUKURUDZA, Lwów, Kilińskiego 1 a to: koncesję handlową, ausweis i polski dowód osobisty. Ostrzega się przed nadużyciem 6195

ZGUBIONO na Rutowskiego 11, — I. p., w biurze Kennkartę na nazwisko Johanna Cuczuk; proszę o zwrot za wynagr. ul. Szkarpowa 1. 3. 1.

26. lipca zgubiono pamiątkowy srebrny medalik z łańcuszkiem z napisem „Zuzanna". Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem ul. Pilnikarska 10, m. 13. v

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Kocyk Stanisław na linii Uhnów—Lwów. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem Rzęsna Polska, Marszałkowska 107, Kotyk.

ZGUBIONO Ausweis, zameldowanie policyjne, paszport sow. na nazwisko Józef Głowaczewski i zameldowanie polic. na nazwisko — Adam Głowaczewski, Bart. Głowackiego 5; zwrot wynagrodzę. v

ZGUBIONO książeczkę Ubezp. Społ. „U" na nazwisko Korus Karolina, Sobieskiego 4. v

W DNIU 2. 9. 1943 r. zgubiono dokumenty: legitymację VIII fabryki skóry we Lwowie na nazwisko Irena DAWIDOWICZ, zaświadczenie Polskiego Komitetu, legitymację biura transportowego „Rapid", metrykę chrztu na nazwisko Irena Jarymowicz i metrykę ślubu Irena Dawidowicz, zaświadczenie policyjne zameldowania oraz różne zaświadczenia pracy. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Schillerstr. (Nabielaka) pięć, mieszkanie sześć. v

DNIA 31. 8. zgubiono paszport sowiecki na nazwisko Maria Łomnicka oraz klucze i portmonetkę z 25 zł. w okolicy ul. Wuleckiej. Znalazcę proszę o zwrot ul. Lisa Kulj 12. v

1. WRZEŚNIA br. godz. 22, zgubiłem pamiątkowy kieszonkowy zegarek Omega w okolicy pl. Prusa, — Zyblikiewicza. — Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Lwów — Technicka 8, mieszk. 1, Kancelaria adwokacka. 6210

ZGUBIONO legitymację na linii Uhnów - Właszczów — Kuźmiński Franciszek, Lwów - Batorówka ul. Marszałkowska 4. v

SKRADZIONO na Dworcu Kleparowskim paszport, pieniądze, ważny dokument metrykalny na nazwisko — Grabiec Maria. v

ZGUBIONO między kościołem Św. Elżbiety a Bogdanówką portfel z dowodem osobistym i dokumentami na nazwisko: Ks. Leon JANCZEWSKI. Uczciwy znalazca zechce je zwrócić w kancelarii paraf. Św. Elżbiety.

DNIA 2. 8. 1943 skradziono w tramwaju portfel z pieniądzmi i dokumentami, Arbeitskartę i Ausweis wydany w Kijowie na nazwisko — Monastyrski Józef. Proszę o zwrot: Lwów, ul. Zygzak 8, Georg Stanisł.

SKRADZIONO mi dnia 25 sierpnia br. w tramwaju „6" torebkę z dokumentami osobistymi (Ausweiss Hausfrau) itd. Znalazcę za oddanie wynagrodzę. Olga Hawranek, Lwów, ul. Pohulanka dwadzieściadwa. v

ZGUBIONO metryki oraz paszporty sowieckie na nazwisko: Marcela, Helena, Kazimiera, Ludwika SAWIAK. Ostrzega się przed nadużyciem. v

ZGUBIONO Ausweis nr 19229 wydany przez Treuhand . Grundsticks-Verwaltung, Hura Stefania. v

PRYWATNE

GRZYBOWSKI KAROL — proszony jest o przesłanie pieniędzy na utrzymanie dla matki i siostry. 5999

MARYSIA, Adam, Romek Pilszakowie, proszę podać adres lwowski — Tokarzewskiego 79, m. 5, Emil. v

MAŁŻEŃSTWA

PRZYSTOJNA, elegancka z własnym mieszkaniem, niezależna, szuka pana do lat 55, kulturalnego bez nałogów, eleganckiego, przystojnego na stanowisku. Ce lmatr. — Listy z fotografią do Gaz. Lw. 5977

PANNA pozna intel. pana Polaka na posadzie wolnego, w celu matr. od lat 38. Tylko poważne listy do Adm. Gaz. Lw. 6036:

JEST nas trzy ciemne blondynki — wysokie, wesołe, zgrabne dziewczynki sześćdziesiąttrzy lat razem mamy, subtelnych i kulturalnych kawalerów szukamy, z urodą, humorem. i grosików worem, o charakterze idealnym, tylko w celu matr. Pierwszeństwo Polacy od 25 do 32 lat mają, którzy te panienki pokochają Listy do „Reklamy" Sykstuska 21, pod „Hewama" v

Redakcja przyjmuje od godz 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów. ulica Sokola 4